

Podpisano umowę na budowę więzienia

Na Posadzie powstanie nowocześniejszy zakład karny



Zmiany w Urzędzie Miasta

STR. 2

50 lat razem

STR. 7

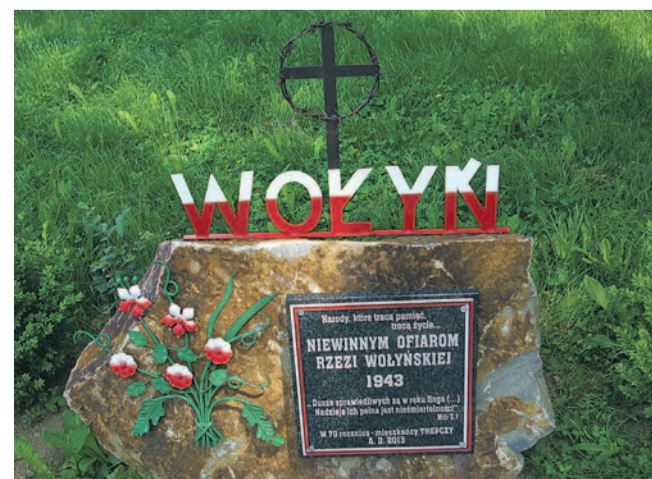
Historia / 80. rocznica Rzezi Wołyńskiej

STR. 10

Nowa wiceburmistrz ds. społecznych

Złote Gody w Sali Gobelinowej

Niezabliżnione rany



Zmiany w Urzędzie Miasta

Jowita Nazarkiewicz nową wiceburmistrz ds. społecznych

W Urzędzie Miasta nastąpiła zmiana na stanowisku Zastępcy Burmistrza ds. Społecznych. Od 1 lipca Grzegorza Korneckiego zastąpi Jowita Nazarkiewicz. Dotychczasowa dyrektor Zespołu Szkół nr 2 wyraziła nadzieję, że współpraca z podległymi jednostkami będzie przebiegać bez przeszkód. Podchodzi do nowych wyzwań z pozytywną energią i nadzieją, że jej wydział będzie pracował bezproblemowo.



Od lewej: nowa wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, burmistrz Tomasz Matuszewski

– Dziś oficjalnie nastąpiła zmiana na stanowisku II Wiceburmistrza. Grzegorza Korneckiego od 1 lipca zastąpi Jowita Nazarkiewicz. Dziękuję panu za współpracę i mam nadzieję, że ona się nie kończy, lecz będzie kontynuowana, tyle że na innej płaszczyźnie. Pan Grzegorz Kornecki

wykonał powierzone mu zadania, a teraz nowe wyzwania czekają na panią Jowitę Nazarkiewicz – skomentował zmianę burmistrz Tomasz Matuszewski.

Nowa wiceburmistrz jest absolwentką Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w zakresie

anglistyki. Ukończyła również studia podyplomowe na kierunku zarządzanie jakością procesów produkcyjnych w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz kurs kwalifikacyjny w zakresie organizacji i zarządzania oświatą. Od 2011 r. wpisana jest na listę eksper-

tów Ministerstwa Edukacji Narodowej ds. awansu zawodowego nauczycieli. W charakterze eksperta MEN uczestniczyła w licznych komisjach egzaminacyjnych i kwalifikacyjnych ds. awansu zawodowego nauczycieli.

Z oświatą związana jest od 24 lat. Przez ostatnie osiem pełniła funkcję dyrektorki ZS2. W tym charakterze była mocno zorientowana na pozyskiwanie środków zewnętrznych z funduszy europejskich oraz współpracę z lokalnym rynkiem pracy. Dzięki jej staraniom „Mechanik” uczestniczył w opracowaniu i wdrażaniu dwóch projektów Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego: „Dostosowanie oferty Zespołu Szkół nr 2 w Sanoku do potrzeb lokalnego rynku pracy” (2018-2021) i „Nowa jakość kształcenia zawodowego w Zespole Szkół nr 2 w Sanoku” (2019-2022) oraz w czterech projektach RPO, których beneficjentem był powiat. Dzięki tym projektom szkoła pozyskała wyposażenie pracowni zawodowych i ogólnokształcących, został też przeprowadzony remont internatu.

Jest sanoczką, mężatką, ma dwóch synów w wieku 18 i 12 lat. Wraz z objęciem nowej posady, kończy pracę na stanowisku dyrektorki szkoły.

Edyta Wilk

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa

Kolejne środki na budowę mieszkań

Miasto pozyskało kolejne środki na budowę mieszkań. To kwota blisko 2,9 mln zł. Nowe bloki wielorodzinne mają powstać przy ul. Konarskiego w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej.



Wizualizacja nowego bloku przy ul. Konarskiego

– To bardzo dobra wiadomość dla wszystkich sanoczan oczekujących na mieszkania. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku trafią do nas kolejne środki – równoważne 25 procent wartości całej inwestycji – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Niedawno miasto otrzymało dotację w wysokości

20 mln zł z Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę mieszkań przy ul. Ustrzyckiej.

– Wiem, że kolejka oczekujących na mieszkania jest długa, ale w tej kwestii robimy wszystko, co w naszej mocy. Wkrótce staną fundamenty nowych mieszkań i wiele rodzin znajdzie upragnione lokum – podsumował burmistrz. **dcz**

Pij SANÓWKĘ!

Kampania zachęcająca do picia „kranówki”

Ruszyła kampania zachęcająca do picia wody kranowej pod hasłem „PIJ SANÓWKĘ”. Akcja ma na celu zachęcić mieszkańców Sanoka i okolicznych gmin do picia czystej wody z kranu.

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej www.pij-sanowke.pl, na której na bieżąco będą umieszczane ciekawostki i ważne informacje na temat wody kranowej.

Odbyła się konferencja, w której wzięła udział nowa burmistrzynie Jowita Nazarkiewicz, prezes SPGK Krzysztof Jarosz i harcmistrz Maryla Kurkarewicz wraz z harcerzami. Na Rynku powstanie sanockie poidelko, z którego będzie można czerpać wodę.

– Mamy okres wakacji i letniej, gorącej pogody. Zamiast dźwigać butelki, które później lądują w koszu i rozkładają się

setki lat, warto wybrać po prostu kranówkę. Nasza woda wbrew obawom jest naprawdę dobrej jakości, posiada mikroskładniki. Litr wody w butelce kosztuje przynajmniej złotówkę, natomiast z kranu – zaledwie 1 grosz – skomentował wydarzenie prezes Jarosz.

Przypomnijmy, że już setki lat temu królowa Bona zachwyła się urodą sanoczanek, które piły i myły się właśnie w Sanie.

Podsumowując, warto oszczędzać, nabierać ekologicznych nawyków i pić wodę z Sanu.

Edyta Wilk

Briefing prasowy na Rynku

Apel o pilnowanie jesiennych wyborów

Na Rynku odbył się briefing prasowy w ramach zainicjowanej przez Koalicję Obywatelską akcji „Pilnuję wyborów”. Do zaangażowania się w ramach Obywatelskiej Kontroli Wyborów zachęcały m.in. europosłanka Elżbieta Łukacijewska i posłanka Joanna Frydrych.

To projekt realizowany przez Komitet Obrony Demokracji, w zamierzeniu stanowiący szansę na oddolne dogłębne przebiegu jesiennych wyborów parlamentarnych. Owo przypilnowanie w praktyce ma oznaczać weryfikowanie sposobu przeprowadzenia wyborów i ustalania ich wyników niezależnie od oficjalnego systemu wyborczego. W tym celu inicjatorzy sugerują obywatelom angażowanie się w rolach członków komisji wyborczych bądź mężów zaufania.

Poza posłankami w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Demokratów Ziemi Sanockiej, członkowie powiatowej Platformy Obywatelskiej i młodzi działacze Nowej Generacji. Następnie wszyscy rozdawali przechodniom materiały informacyjne, dotyczące ogłoszonej inicjatywy.

Piotr Paszkiewicz



Od lewej: Jakub Pilch, Joanna Frydrych, Elżbieta Łukacijewska

POZOSTANĄ W PAMIĘCI



Panu Jerzemu Rakowi

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci **Żony**

składa

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku
Leszek Puchała

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl, | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska,

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biurow reklam i ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

LXXXI sesja Rady Miasta Sanoka

Zmiany w Urzędzie Miasta

Po siedmiu latach pełnienia funkcji głównego księgowego budżetu Bogdan Florek zdecydował się na zmianę. Jego oficjalne pożegnanie nastąpiło na ostatniej sesji Rady Miasta Sanoka. Jak podkreślał były już skarbnik, wpływ na jego decyzję miały względy osobiste, podyktowane stanem zdrowia.

Podczas ostatniej sesji radni na wniosek burmistrza Tomasza Matuszewskiego odwołali Florę ze stanowiska skarbnika, głównego księgowego budżetu, w związku z rozwiązaniem stosunku pracy na mocy porozumienia stron.

Były już skarbnik wytłumaczył przyczyny swojej rezygnacji. Informacje o jego odejściu pojawiły się już na początku czerwca. Florek zdemontował również plotki o wyczerpaniu się współpracy pomiędzy nim a burmistrzem.

– Nie uciekam od problemów, ponieważ budżet jest trudny. Jest to nieprawda. Przychodząc do urzędu siedem lat temu, polubiłem tę pracę. Jako finansista i analityk

mogę powiedzieć, że każdy rok budżetowy był dla mnie inny i przynosił nowe wyzwania. W 2021 roku, kiedy to zaplanowano deficyt budżetowy na ponad 4 mln zł, a zakończył się nadwyżką 10 mln zł, miałem satysfakcję, że udało się osiągnąć tak dobry wynik, zakończony sukcesem. Jedyнным powodem, dla którego rezygnuję z tej funkcji na niecałe dwa lata przed emeryturą, są względy czysto osobiste, zdrowotne – podkreślał skarbnik.

Dodał, że w obecnych warunkach, w jakich funkcjonują samorządy, praca na tak odpowiedzialnym stanowisku jest zbyt stresująca i wyczerpująca, dlatego podjął decyzję o jej

zmianie. Florek podziękował wszystkim radnym, przewodniczącemu rady, burmistrzowi i współpracownikom za blisko pięć lat wspólnych działań, za wymianę poglądów, za merytoryczne podejście do omawianych spraw budżetowych. Praca skarbnika była dla niego nowym doświadczeniem życiowym, które będzie miło wspominać. Florek złożył aplikację do konkursu na prezesa zarządu Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, którą wygrał. 30 czerwca przestał pełnić funkcję głównego księgowego miasta, by od 1 lipca zająć się sprawami SSM.

Burmistrz Matuszewski podziękował ustępującemu skarbnikowi za pięć lat współpracy, które nie były łatwe ze względu na układ geopolityczny, pandemię, wybuch wojny w Ukrainie, co miało bezpośrednie przełożenie na finanse samorządu.

– Współpraca z panem Bogdanem była dla mnie niezwykle cennym doświadczeniem, za co serdecznie dziękuję. Prowadził finansową politykę miasta bardzo konsekwentnie, z wielką troską pochylając się nad każdą wydawaną złotówką, zwłaszcza w obszarze wydatków bieżących. Potrafił cierpliwie tłumaczyć zawilosci budżetu, nie uchylał się od odpowiedzi na kłopotliwe pytania. Wytyczył drogę, która zapewne będzie kontynuowana w przyszłości – dodał.

Burmistrz wyraził nadzieję, że ich współpraca nadal będzie wyglądać jak przez ostatnie lata, chociaż już na zupełnie nowej płaszczyźnie. Następcą Florę na stanowisku Skarbnika Miasta zostanie wyłoniony w drodze konkursu, który ma niebawem zostać ogłoszony.



Pożegnanie Bogdana Florę, skarbnika miejskiego podczas ostatniej sesji Rady Miasta Sanoka

dcz

LXXXI sesja Rady Miasta Sanoka

Sprawozdanie z działalności burmistrza

Spotkania, konferencje

2 czerwca, w drugim dniu międzynarodowego seminarium, poświęconego polsko-słowackiej współpracy transgranicznej, burmistrz uczestniczył w seminarium i panelu dyskusyjnym na temat współpracy euroregionów. Poruszono sprawy związane ze współpracą transgraniczną jednostek samorządu terytorialnego w ramach transgranicznych obszarów funkcjonalnych. 5 czerwca rezygnację z funkcji prezesa Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej złożył Jan Paszkiewicz. Rada Nadzorcza powołała na tę funkcję Tomasza Mazurkiewicza. 6 czerwca w Sanockim Domu Kultury zostały wręczone nagrody Burmistrza Miasta Sanoka za rok 2022 w dziedzinie kultury i sztuki oraz sportu. Nagrody stanowią wyraz uznania dla zawodników za prezentowany przez nich poziom i wysokie wyniki sportowe w krajowym i międzynarodowym współzawodnictwie sportowym, dla trenerów i osób wyróżniających się w działalności organizacyjnej w obszarze sportu. Wręczono 10 nagród, przyznano również 23 wyróżnienia w postaci Złotej Karty Sportowca. Karta uprawnia do bezpłatnego korzystania z miejskich obiektów sportowych.

7 czerwca w Szkole Podstawowej nr 4 odbyło się uroczyste podsumowanie Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego „O Pióro Burmistrza Miasta Sanoka”. Rozstrzygnięto również II Międzyszkolny Konkurs Chemiczno-Fizyczny „Młody Einstein”. 11–16 czerwca na zaproszenie ambasady królestwa Danii burmistrz uczestniczył w spotkaniu roboczym związa-

Podczas ostaniej przed wakacyjną przerwą sesji Rady Miasta Sanoka burmistrz Tomasz Matuszewski przedstawił sprawozdanie o jego działalności między sesjami.



Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka, podczas LXXXI sesji Rady Miasta Sanoka przedstawił sprawozdanie z działalności

nym z zieloną transformacją miast, a szczególnie w realizacji projektu inwestycji dekarbonizacji systemów ciepłowniczych, magazynowania energii i utylizacji śmieci, rewitalizacji przestrzeni publicznych. 16–17 czerwca Miejska Biblioteka Publiczna wspólnie z sanockimi muzeami, pracowniami artystów, Młodzieżowym Domem Kultury oraz Osiedlowymi Domami Kultury „Puchatek” i „Gagatek” zorganizowała imprezę pod hasłem „Weekend z Kulturą” – przedstawiono ciekawą ofertę spędzania wolnego czasu, m.in.: na warsztatach

tańca, spotkaniach autorskich, zwiedzaniu ekspozycji muzealnych, oglądaniu spektakli teatralnych, pokazów filmowych i wystaw malarstwa.

19 czerwca w Sali Herbowej wręczono dyplomy i nagrody rzeczowe laureatom kuratorskich konkursów przedmiotowych. 20 czerwca została podpisana umowa z firmą Optima Centrum, której przedmiotem jest wymiana oświetlenia w hali widowiskowo-sportowej „Arena” i zamontowanie nowej instalacji odgromowej. To inwestycja na kwotę przeszło 1,5 mln zł.

Wykonawca zobowiązał się do wykonania prac w ciągu 60 dni od daty podpisania umowy. 26 czerwca miało miejsce uroczyste otwarcie ulic wybudowanych w ramach rządowego programu Funduszu Rozwoju Dróg, czyli ulic: Witosa, Glinice, Stankiewicza i Lisowskiego. 26 czerwca na stadionie „Wierchy” odbyły się XI Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pozarnicze młodzieżowych drużyn pożarniczych województwa podkarpackiego Sanok 2023.

– Wybór Sanoka na współorganizatora tej imprezy odbywającej się pod patronatem

województwa podkarpackiego i marszałka województwa podkarpackiego to zaszczytne wyróżnienie – uważa burmistrz.

25 czerwca na Rynku odbył się piknik charytatywny „Sanok dla Lenki”, która zmaga się z bardzo poważną wadą wzroku. Udało się zebrać pieniądze na jej leczenie.

– To kolejna impreza, która dowodzi, jak bardzo mieszkańcy miasta i okolic potrafią zjednoczyć się, aby nieść pomoc osobom w potrzebie. Dziękuję organizatorom oraz wszystkim uczestnikom tego pikniku za radość, pozytywną energię oraz za wrażliwość i otwarte serca – kontynuował.

Sprawy bieżące

Zakończono przebudowę budynku wielorodzinnego przy ul. Pięknej. Obecnie dokonywane są odbiory techniczne oraz prace kosmetyczne przy elementach zagospodarowania terenu. Trwają prace związane z realizacją zadania pn.: „Modernizacja infrastruktury drogowej poprzez rozbudowę ulic: Kalinowej, Dworskiej i Granicznej w Sanoku”. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich i Drogowych w Krośnie. Wartość zadania to ponad 5,2 mln zł. Dofinansowanie z rządowego funduszu Polski Ład wyniosło ponad 4 mln zł. Obecnie trwa budowa kanalizacji deszczowej, korytowanie i profilowanie gruntu warstwy konstrukcji drogi w ul. Kalinowej oraz ul. Dworskiej. Przygotowywana jest rozbiorca płyt drogowych i obiektów zagospodarowania kolidujących z projektowanymi elementami ulic. Wykonawca prowadzi roboty tynkarskie

oraz instalacyjne w budynku byłego Gimnazjum nr 3 na Posadzie, przeznaczonego na Strefę Odkrywania Wyobraźni i Aktywności. Zawansowanie robót jest na poziomie 50 proc.

Trwają prace związane z budową muru oporowego wraz z remontem chodnika ul. ks. Wołka. Przebudowywana jest ul. Biała Góra. Zostały zamontowane trzy latarnie solarne przy ul. Jarzębinowej. Pięć kolejnych zakupiono w celu ich umieszczenia przy ul. Pod Skalą. Montaż nastąpi w lipcu. Kontynuowane są kontrole prawidłowości prowadzonej segregacji odpadów. Udzielono dotacji na zadania z zakresu zdrowia publicznego w obszarze profilaktyki i przeciwdziałania uzależnieniom pn. „Organizacja wyjazdów profilaktycznych dla dzieci i młodzieży z terenów miasta Sanoka ze szczególnym uwzględnieniem tematyki uzależnień oraz promowaniem aktywnego i zdrowego stylu życia”. Z takiej formy wypoczynku skorzystają dzieci i młodzież z Sanoka oraz obywatele Ukrainy. Zadanie realizują Caritas Archidiecezji Przemyskiej i Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sanoku. Wysokość środków przeznaczonych na realizację zadania to 160 tys. zł. Rozpoczęła się kolejna edycja sanockiego Aktywnego Lata – przygotowana z myślą o tych, którzy wakacyjną przerwę spędzają w mieście. Wszystkie dzieci w wieku szkolnym z ważną legitymacją będą mogły skorzystać bezpłatnie z zajęć artystyczno-plastycznych, muzycznych, aktorskich, sportowych, a także gier i zbaw oraz pokazów filmowych.

dcz

Interwencja

Lustra na skrzyżowaniach potrzebne od zaraz

Z podobnym problemem zadzwoniło do nas dwóch mieszkańców miasta, jednak sprawa dotyczy aż dwóch ulic, chociaż kłopot tożsamy.

Jednym z nich jest wyjazd z ulicy Piłsudskiego, obok kościoła farnego w kierunku nadziemnego parkingu. Wyjeżdżające z ulicy Grzegorza samochody są niewidoczne dla uczestników ruchu drogowego, niejednokrotnie podjeżdżają za blisko skrzyżowania. „Wszyscy sobie przeszkadzają. Czasami człowiek stoi pod kościołem, bo nie jest pewny, czy coś nadjeżdża. Może miasto rozważyłoby postawienie lustra na rogu banku po drugiej stronie ulicy? Wtedy taki przejazd byłby dużo bezpieczniejszy bez ryzyka stłuczki”. Podobna sprawa, jak wspomnieliśmy wyżej, dotyczy skrzyżowania ulicy Poprzecznej z ulicą Krasieńskiego. Nie dość, że jest tam ścieżka rowerowa, to samochody są zapar-



Skrzyżowanie ul. Piłsudskiego z ul. Grzegorza

kowane wzdłuż Poprzecznej pod domami, czasami ciężko się wyminąć, a samochody jeżdżące ulicą Krasieńskiego nie zwracając uwagi na włączających się do ruchu z ulicy Poprzecznej, lub odwrotnie. Przy

skrócie tak ścinają zakręty, że w końcu dojdzie tam do stłuczki.

Zwróciliśmy się do Urzędu Miasta, czy posadowienie takich lusterek jest możliwe. Odpowiedział nam wiceburmistrz

Artur Kondrat, zapewniając, iż powyższe zgłoszenia zostaną przeanalizowane i jeśli posadowienie takich lusterek jest zasadne, to zostaną one umieszczone w proponowanych miejscach **esw**

Interwencja

Ks. Wołka czeka na remont



Zarośnięty chodnik przy ul. ks. Wołka

Zadzwoniła do nas zawiadziona czytelniczka, mieszkanka ul. ks. Wołka, zwracając uwagę, iż podczas XXVI Sesji Rady Miasta burmistrz w swoim sprawozdaniu wskazał na planowany remont chodnika drogi przy ul. ks. Wołka oraz przebudowę muru oporowego.

Jak zauważa czytelniczka, sesja odbyła się jeszcze przed Wielkanocą, a mamy lipiec. Do tej pory żadna maszyna nie wjechała na teren, by rozpocząć jakiegokolwiek prace. Mieszkanica zwraca uwagę, iż jest starszą kobietą, a do tej pory czyściła chodnik z wyrastającej na nim trawy. Prace te zaniechała po komunikacji wóldarza. Straciła jednak nadzieję, że prace przy murze oporowym i chodniku kiedykolwiek ruszą. Zwróciliśmy się do burmistrza z zapyta-

niem, skąd taka zwłoka i kiedy planowane jest rozpoczęcie prac na tej ulicy. Jak wskazuje wiceburmistrz Artur Kondrat, przed przystąpieniem prac niezbędnym było wyłonienie wykonawcy, który miałby się podjąć owej inwestycji. Wiemy już, że wykonawca został wybrany i na dniach wejdzie na ul. ks. Wołka. Porozmawiamy z wykonawcą, by przyspieszył rozpoczęcie robót – zapewnił wiceburmistrz Kondrat. **esw**

Interwencja

Co z zapowiadaną przebudową?

W 13. numerze „TS” pisaliśmy o parkingu przy ul. Krzywej, wtedy też czytelniczka zgłosiła nam konieczność jego remontu. Mieszkańcy proszą o to już od czterech lat, jednak do tej pory nie doczekali się pozytywnego finału.

W nawierzchni nadal są wyrwy, krawężniki nie istnieją, a podjeżdżające samochody parkują, jak chcą. Po raz kolejny czytelniczka zauważa, iż z parkingu korzystają pracownicy okolicznych placówek oraz rodzice odwożący dzieci do szkoły czy przedszkola. Teraz są wakacje, więc jest trochę luźniej. To doskonały czas na remont tej drogi. Wówczas, gdy pisaliśmy o tej interwencji, a było to 31 marca, wiceburmistrz Artur Kondrat poinformował nas, iż w kwietniu ruszają wiosenne remonty dróg i zapewnił, że władza nie zapomni również o tej ulicy. Jest lipiec, a władza jeszcze nie dotarła na Krzywą? Być może taka powinna pozostać, skoro nazwę ma stosowną do nawierzchni?

Ponownie zwróciliśmy się z zapytaniem do Urzędu Miasta, czy Krzywa zostanie krzywa, czy trochę ją jednak wyprostują? Tym razem rów-

niez odpowiedział nam wiceburmistrz Kondrat, zapewniając, że SPGK na dniach zajmie się „krzywym” parkingiem. Wóldarz zdaje sobie sprawę, że mieszkańcy czekają, ale prosi też o wyrozumiałość, bo zadania są wykonywane po kolei. **esw**



Zarośnięty chodnik przy ul. ks. Wołka

PRAWNIK RADZI

Porad prawnych udziela radca prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska
ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 13 46 45 113, www.witowska.com



Kilka tygodni temu rozstałem się z moją partnerką i wyprowadziłem ze wspólnego mieszkania. Mamy 5-letniego syna. Od momentu wyprowadzki moja była partnerka utrudnia mi kontakt z dzieckiem, praktycznie nie widuję syna. W jaki sposób mogę uzyskać prawo do regularnych spotkań z dzieckiem?

Damian K.

Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym, utrzymywanie kontaktów to zarówno prawo jak i obowiązek rodziców i dzieci. Prawo to obejmuje w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

Jeżeli dziecko przebywa stale u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia. W sytuacji gdy, tak jak w Pana przypadku, rodzice nie mogą osiągnąć porozumienia w tej kwestii – kontakty z dzieckiem ustali sąd opiekuńczy.

W związku z tym powinien Pan wystąpić do sądu rejonowego, wydziału rodzin-

nego z wnioskiem o ustalenie kontaktów z dzieckiem. We wniosku powinien Pan przedstawić swoją propozycję realizacji kontaktów z dzieckiem. W praktyce najczęściej określa się konkretne dni i godziny, w których będzie Pan spotykał z synem. Sąd po przeprowadzeniu postępowania wyda postanowienie, w którym ureguluje Pana kontakty. Rozstrzygając w sprawie o kontakty sąd będzie kierował się przede wszystkim dobrem dziecka. W sądzie możliwe będzie także zawarcie ugody z matką dziecka, na mocy której również może Pan realizować kontakty. W sprawach rodzinnych warto także złożyć wniosek o tzw. zabezpieczenie. Jeżeli sąd go uwzględni, będzie Pan mógł spotykać się z dzieckiem jeszcze przed ostatecznym, prawomocnym zakończeniem postępowania sądowego. Wniosek o ustalenie kontaktów podlega opłacie sądowej w kwocie 100 zł, ale można ubiegać się o zwolnienie z kosztów. **(mn)**

Podstawa prawna:

1. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 z późn. zm.)
2. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1144 z późn. zm.)



Klon na placu Harcerskim



Pomnik na placu św. Jana

Interwencja

Dbałość o miejsca pamięci

Na terenie naszego miasta istnieje wiele obiektów upamiętniających wydarzenia czy postaci historyczne. Szczycą się nimi mieszkańcy i doceniają je turyści. Nie wszystkie z tych miejsc pozostają w odpowiednim stanie technicznym i schludności.

Na placu św. Jana od 2005 r. stoi Pomnik Synom Ziemi Sanockiej Poległym i Pomordowanym za Polskę. Tabliczki umieszczone na jego postumencie dotyczą tak wielu miejsc walk i martyrologii sanoczan, iż praktycznie przez cały rok możliwe jest oddawanie hołdu uczestnikom tych

wydarzeń. Na prawym krańcu podstawy monumentu odpady pojedyncze kostki brukowe, które ułożono za pomnikiem. Konieczne jest ich ponownie umocowanie w pierwotnym miejscu.

O należytej dbałości woła też teren placu Harcerskiego im. ks. Zdzisława Peszkow-

skiego, który choć z dalszej perspektywy może wydawać się schludny, to po dokładniejszym przyjrzeniu się wymaga uprzątnięcia i pielęgnacji. Na trawniku za ławkami od strony ILO zebrała się już pokaźna ilość śmieci. Zadowolony nie byłby też rotmistrz Witold Pilecki, który dokładnie rok temu doczekał się już drugiego upamiętnienia w Sanoku w postaci ulicy. Pierwsze, czyli zasadzony w 2015 r. klon na placu, potrzebuje zaopiekowania, jako że jest obrośnięty chwastami i w efekcie nie przedstawia miejsca godnego honorowania osoby. **Piotr Paszkiewicz**

Podpisano umowę na budowę więzienia

Na Posadzie powstanie nowoczesny zakład karny

Umowę na budowę Zakładu Karnego w Sanoku – I etap inwestycji podpisał płk Krzysztof Kulczycki, Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Rzeszowie oraz Krystian Woś, generalny wykonawca firmy Texom. Inwestycja będzie finansowana ze środków „Programu modernizacji Służby Więziennej na lata 2022-2025”. W pierwszym półroczu 2023 roku ogłoszono I przetarg na realizację inwestycji. W związku z globalnym wzrostem cen materiałów budowlanych oraz usług nie udało się wyłonić wykonawcy. Do drugiego przetargu stanęło aż ośmiu wykonawców. Najtańszą ofertę złożyła krakowska firma Texom. Służbie Więziennej udało się zwiększyć budżet dla inwestycji i po analizach zdecydowano się postawić na ofertę tej firmy.

Budowa Zakładu Karnego w Sanoku – pierwszy etap inwestycji obejmuje: etap I – budynek pawilonu zakwaterowania osadzonych i budynek widzeniowy. Decyzję pozwolenia na budowę zakładu wydał starosta Powiatu Sanockiego 9 sierpnia 2019 roku. Wartość umowy opiewa na kwotę blisko 60 mln zł. Wykonawcą jest firma Texom. W skład inwestycji wchodzi budowa kompleksu dwóch budynków: pawilonu penitencjarnego o pojemności około 260 miejsc oraz budynku karny powstanie na działce o pow. 11,5 ha. Powierzchnia użytkowa pawilonu penitencjarnego wyniesie 1985,4 m², a budynku widzeń – 740,7 m². Obok pawilonów powstaną 53 miejsca postojowe.

Realizacja inwestycji wpisuje się w działania Służby Więziennej polegające na pozyskiwaniu dodatkowych miejsc zakwaterowania osadzonych w jednostkach penitencjarnych, poprawę bezpieczeństwa oraz warunków pełnienia służby przez funkcjonariuszy.

– W Polsce mamy dziesiątki inwestycji w różnych lokalizacjach, ale to jest jedyna lokalizacja w Polsce, gdzie podjęta została decyzja, żeby właściwie od zera wybudować zakład karny z pełną infrastrukturą, która jest niezwykle potrzebna. Jest to ważny dzień dla więziennictwa, ważny dzień dla Ministerstwa Sprawiedliwości i myślę bardzo ważny dzień dla Sanoka i Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Rzeszowie – powiedział wiceminister sprawiedliwości Michał Woś.

Została podpisana umowa na „Budowę Zakładu Karnego w Sanoku – I etap inwestycji”. Inwestorem zadania jest Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Rzeszowie. Planowane zakończenie prac ma nastąpić w 2024 roku. Inwestycja ma powstać przy ul. Stróżowskiej. Jej wartość opiewa na kwotę blisko 60 mln zł.



Michał Woś, wiceminister sprawiedliwości, przekazał informację na temat budowy zakładu karnego



Wizualizacja zakładu karnego

– Służba Więzienna jako jedyna formacja w tym kraju od 1990 roku nigdy nie otrzymywała żadnych pieniędzy z programów modernizacyjnych. Dopiero rok 2016 przyniósł zmianę tych rozwiązań i możemy się cieszyć z takiego finansowania. W efekcie budujemy nowe jednostki penitencjarne dla funkcjonariuszy, ich bezpieczeństwa i dobrych warunków pracy – zaznaczył

gen. insp. Jacek Kitliński, Dyrektor Generalny Służby Więziennej.

Dzięki wprowadzonym rozwiązaniom i stosowaniu nowoczesnych i ekologicznych technologii, zapewniono bardziej ekonomiczne funkcjonowanie przyszłej jednostki. Przyjęte rozwiązania przestrzenne, funkcjonalne i techniczne nie mają negatywnego wpływu na środowisko przy-

rodnicze, zdrowie ludzi i inne obiekty budowlane, w związku z czym inwestycję można uznać za nieuciążliwą dla środowiska.

Wiceminister sprawiedliwości Michał Woś, podkreślał, że głównym celem wszystkich inwestycji, które są prowadzone, jest przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa funkcjonariuszom Służby Więziennej. Ponadto formacja

rekrutuje już funkcjonariuszy, którzy chcą służyć Rzeczypospolitej Polskiej. Woś uważa, że nowa inwestycja to również wsparcie dla lokalnego biznesu. Ponadto realizowany jest program praca dla więźniów. Dodał, że sponsorem całego przedsięwzięcia są sami osadzeni, ponieważ pracują i są odprowadzane składki z ich pracy, dzięki czemu Służba Więzienna rocznie mogła

zebrać kilkaset milionów na realizację takich inwestycji i poprawę infrastruktury.

– Inwestycje, które są realizowane, pozwalają zastosować najnowocześniejszy sprzęt, najlepsze technologie dostępne nie tylko na polskim, ale i na światowym rynku. Te rozwiązania nasza Służba Więzienna już ma w swoich rękach i także tutaj będą one zastosowane po to, żeby więzienia były przede wszystkim bezpieczne – dodał wiceminister.

W budynkach zostaną zastosowane rozwiązania mające zapewnić warunki niezbędne do korzystania dla osób niepełnosprawnych: wejścia do budynku znajdują się będą na jednym poziomie; wszystkie kondygnacje w budynku będą dostępne dla osób niepełnosprawnych.

Krystian Woś, prezes firmy Texom zaznaczył, że to kolejna inwestycja realizowana dla Służby Więziennej przez jego firmę na terenie Podkarpacia. Zapewnił, że doświadczenie, jakie posiada jego zespół, pozwoli ukończyć inwestycję w zakładanym terminie.

Pawilon zaprojektowano w prostokątnym układzie, zwartej formie, z trzema kondygnacjami nadziemnymi, jedną kondygnacją podziemną i poddaszem nieużytkowym z dachem czterospadowym. Zlokalizowany jest w centralnej części terenu inwestycji. Wyposażony będzie w instalację wykorzystującą wody opadowe z dachów budynków. Tak zwana woda szara wykorzystywana będzie do spłukiwania toalet. Jako rozwiązanie systemowe w celu poprawy efektywności energetycznej budowanych pawilonów w każdym z nich zaprojektowano instalację fotowoltaiczną.

Inwestycja ma zostać sfinansowana w ramach ustawy z dnia 17 grudnia 2021 roku o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022 – 2025” o ustanowieniu „Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2022-2025”. W ramach realizacji określonego w art. 9 pkt 4 cytowanej ustawy przedsięwzięcia nr 4 pn. „Pozyskanie nowych miejsc zakwaterowania osadzonych oraz odtworzenie i poprawa infrastruktury jednostek organizacyjnych Służby Więziennej”.

Czym jest jam session?

Osobom związanym z muzyką nie trzeba wyjaśniać tego terminu, jednak nie każdy, kto słucha muzyki, wie na czym polega ta formuła. Znane również jako po prostu „jam” to nieformalne spotkanie muzyków, którzy spontanicznie chwytają za instrumenty, grając muzykę w formie improwizacji. W trakcie jam session muzycy grają razem, bazując na ustalonej harmonii czy riffie. To znana i lubiana forma wśród muzyków, jamować można praktycznie w każdym gatunku, czy to jazzie, bluesie lub rocku. Muzyków nic nie ogranicza. Często do jamu dołączają ludzie, którzy nie są profesjonalistami a amatorami, co w efekcie daje publiczności zaskakującą, niesztampową kombinację brzmień.

Jam session to swoboda artystyczna. Każdy może się tu odnaleźć i przekazać, co mu w duszy gra, czy to w formie solówki, czy przedstawiając nowy riff. Jam to eksperyment harmonią i rytmem, poszukiwanie stylu i muzycznej inspiracji. To okazja do połączenia pokoleń, wspólnego tworzenia, nawiązania muzycznej interakcji i przekazania energii nie tylko sobie nawzajem, ale też publiczności.

Usłyszano w Sanoku

Od pewnego czasu na scenie Elixir Cocktail Bar spotykają się ludzie, którym muzyka w duszy gra. To oni zapoczątkowali formułę jam session w lokalu. Początkowo były to kameralne spotkania, dzisiaj do Elixiru przychodzą kolejne osoby, zarówno te, które chcą poobcować z muzyką i usłyszeć coś nowego, jak i ci, którzy karmią publiczność swoimi występami.

Jak mówi jeden z pomysłodawców, jam session pró-

Spoleczna inicjatywa

Jam session w Elixirze

„Jam session do rana, tam królował blues” – kto nie zna tej kultowej frazy z „Wehikułu czasu” Dżemu? Skąd wziął się pomysł? I jaki jest odbiór? Zapraszamy do materiału.



bował zorganizować w Sanoku od kilku lat, jednak do tej pory napotykał „ścianę” i stwierdzenia, że to się nie uda. Postanowił więc opuścić temat, który teraz powrócił. Wszystko polega na tym, by zastąpić ludzi mówiących „nie da się”, na tych mówiących „zróbmy to”. Początkowo było ich dwóch, stopniowo zaczęły dochodzić kolejne osoby.

Skąd pomysł na jam session?

– Jestem wychowankiem „garażu”, dlatego bardzo zale-

żało mi na tym, by wyciągnąć tych ludzi właśnie z garażu na scenę. To się udaje, co widać w jamowym dniu. Do tej pory chyba trafiałem na nieodpowiednie osoby i chociaż były one związane z muzyką, to nie chciały wnieść udziału w jam session. Jednak trafiałem na ludzi, którzy myślą podobnie i dzisiaj bawimy się muzyką na scenie Elixiru – mówi Witek, jeden z pomysłodawców.

Dlaczego Elixir? Sentyment do Pani K?

To nie chodzi o miejsce, chociaż posiadanie sceny jest

niewątpliwym atutem, ale przede wszystkim cały czas chodzi o ludzi, z którymi można się dogadać i współpracować.

– Kiedy chłopaki do mnie napisali, powiedziałem, że jasne, możemy spróbować. Jest scena, siadajcie, grajcie, jeżeli macie tylko ochotę. Początkowo przychodziły trzy – cztery osoby, dzisiaj sama widzisz, jak to wygląda, muzycy cały czas się schodzą i coraz więcej ludzi przychodzi ich posłuchać. Bardzo mnie to cieszy – wtrąca właściciel lokalu Adam.

– Jakiś czas temu poszedłem na śniadanie do baru i usłyszałem, jak za moimi plecami chłopaki rozmawiali o muzyce i graniu, odwróciłem się do nich i zapytałem, czy grają, kiedy potwierdzili, zaprosiłem ich do Elixiru na jam. Od tej pory nasze grono powiększyło się o pięć osób. Warto dodać, że jest to młodzież w wieku licealnym. Piękne jest to, że nie odpuszczają i nawet nie muszą im przypominać o kolejnym spotkaniu, oni po prostu przychodzą pograć – dodaje Witek.

Dla kogo jest wasza scena? Zakładam, że jak wynika z formuły jamu, każdy może wejść?

Dokładnie tak. Absolutnie każdy, kto ma ochotę spróbować swoich sił, może się sprawdzić tutaj. Mamy swój sprzęt, zależało nam na tym, żeby była perkusja, bo z tym jest największy problem. Cudów może nie ma, trochę to partyzanckie, ale właśnie taki jest jam, radzisz sobie z tym, co masz. Większość przynosi swój własny sprzęt, z którym można powiedzieć jest zaznajomiona. To naprawdę fajna sprawa, zbliża nas do siebie i łączy pokolenia.

Czy planujecie coś na otwartej przestrzeni?

Tak, myślimy o koncercie w ogrodzie lokalu, który jest spory i mamy nadzieję, że uda nam się dogadać z właścicielem, żeby wykorzystać teren za budynkiem. Na tę chwilę odzew jest znakomity, co motywuje nas do działania. Ostatnio, z uwagi na sporą ilość zainteresowanych muzyków, padł pomysł, żeby część osób grała w środku, a część na zewnątrz. Raz w jednym momencie było aż siedmiu gitarzystów i świetnie byloby to podzielić, bo scena wszystkich nie zmieści. Bywają dni, kiedy przychodzą goście i proszą o mikrofon, bo chcą zaśpiewać. Fajnie w jamie jest to, że nie zawsze trzeba mieć instrument. To społeczna inicjatywa, coś dla muzyki i ludzi, chodzi o dobrą zabawę – podsumowuje Adam Paciorek, właściciel lokalu.

Chłopaków możecie posłuchać w każdy czwartek w Elixir Cocktail Bar, a może odwiedzicie się na wystąpieniu na scenie?

esw

Pasjonat, paleontolog, Marcin Pałdyna

Ślady sprzed 30 milionów lat!

Pasjonatów w okolicach Sanoka nie brakuje. Co ciekawe, pasje rodzą się czasem przez impuls zupełnie nieoczekiwany i nietuzinkowy. Marcin Pałdyna zdradził nam, jak narodziło się jego zamiłowanie do poszukiwania skamielin. I było to spowodowane fantazją pewnego reżysera, który na ekran przeniósł swoje marzenia.

Mowa tu oczywiście o Stevenie Spielbergu i jego „Parku Jurajskim”, który w tym roku obchodzi swoje trzydzieste.

– Wręcz pobiegłem na pierwszy seans, który był wyświetlany w Sanoku. Zachwyciłem się i zainspirowałem. Od tamtej pory paleontologia jest moją miłością. Zaczęłem studiować materiały związane z naszymi terenami. I oczywiście szukać skamielin – opowiada Marcin Pałdyna.

Większość paleontologów swoją pasję zawdzięcza właśnie wspomnianej produkcji filmowej.

– Ten film rozbudził w nas pasję i kogo zapytam, dlaczego „grzebie” w ziemi, to wspomina Park Jurajski. Steven Spielberg

nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo przyczynił się do rozwinięcia prac badawczych z dziedziny paleontologii w Polsce, a także na Podkarpaciu.

Marcin zlokalizował w okolicach Sanoka miejsce, gdzie miał szczęście znaleźć skamieliność sprzed 30 milionów lat.

Jak wygląda szukanie takich skamieliności?

– Młotkiem rozbijamy skałę. Niektórzy weekendy spędzają z wędką, a ja z młotkiem. Gdzie, dokładnie nie powiem, ale są to miejsca między Sanokiem i Brzozowem – mówi.

Marcin współpracuje z Uniwersytetem Warszawskim.

Znaleziska skamieliności w skałach okolic Sanoka nie są częste. Czasem można znaleźć

szczątki ryb: łuski, kręgi i różne inne kości, a czasem nawet całe szkielety. Znaleziska mięczaków w skałach okolic Sanoka i innych rejonów polskich Karpat są rzadkie. Między Sanokiem a Brzozowem jest miejsce, gdzie Marcin znajduje małże i miejsce to zostało zbadane przez naukowców. Okazy można znaleźć w skałach wapiennych, które pękają w płytki. Skały te powstały w epoce oligoceńskiej, około 30 milionów lat temu. Naukowcy te skały nazywają margłami z Dynowa i włączają je do większej grupy różnych skał nazywanych warstwami menilitowymi. W tym miejscu naukowcy rozpoznali 14 gatunków małżów. Wśród nich były te same gatunki które występują w skałach tego samego wieku w Ukrainie, Rumunii, Gruzji a nawet Kazachstanie. Zaspół małżów wskazuje na to, że skały, które obecnie zawierają skamieliność, dawniej, 30 milionów lat temu tworzyły się w morzu, które pokrywało

rejon Sanoka, ale także Ukrainy, Rumunii, aż po Kazachstan. Naukowcy nazywają to może Paratetydą.

Jak mówi Marcin, wiek margli z Dynowa na podstawie wapiennych panczyków organizmów planktonicznych (nanoplanktonu wapiennego – kokolitów) szacowany jest na około 32 miliony lat temu (poziom NP23 w datowaniach geologicznych, wczesny rupel, czyli dolna część epoki oligoceńskiej). W osadach margli z Dynowa znaleziono również zespół endemicznych gatunków kokolitów potwierdzający obecność rozległego morza Paratetydy. Marcin bardzo często wędruje również z kolemką PTTK.

– Uwielbiam chodzić na wycieczki. Ludzie podziwiają piękno przyrody, a ja jak zawsze rozglądam się za skamielinościami. To już taki nawyk. Szukam śladów życia sprzed milionów lat – podsumowuje.

Edyta Wilk



Pan Marcin prowadzi stronę na Facebooku, na której dzieli się swoimi znaleziskami. Serdecznie zapraszamy, by go odwiedzić: <https://www.facebook.com/KarpatyHistoria>



ARCH. UM SANOK

W Sali Gobelinowej sanockiego zamku odbyła się coroczna uroczystość wręczenia medali za długoletnie życie małżeńskie parom, które w ubiegłym roku obchodziły Złote Gody. Medal nadany przez prezydenta Andrzeja Dudę parom z Sanoka wręczyli burmistrz Tomasz Matuszewski oraz wiceprzewodniczący Rady Miasta Grzegorz Kozak. Ceremonię poprowadził udzielający ślubów w miejscowym USC Wojciech Majka.

Od wielu lat prowadzę Urząd Stanu Cywilnego w Sanoku i mam zaszczyt udzielać między innymi ślubów. Wspólnie spędzone lata są najlepszym dowodem nieprzemijających wartości, na straży których stoicie państwo do dziś. Obecność państwa potwierdza, że człowiek w życiu spełnia się przede wszystkim przez drugiego człowieka, rodzinę, owocną pracę. Wspólne bycie razem wzajemnie ubogaca, a poprzez to uczy szanować drugiego

człowieka, a także wielkość i powagę związku małżeńskiego. Myślę, że miłość to tak naprawdę jedyne uczucie, którego w ogólnej ocenie pragniemy całym sercem. Z całego serca gratuluje państwu, że wytrwaliście i zbudowaliście tak fantastyczne, wzajemne związki – powiedział zgromadzonym na sali małżeństwom kierownik USC.

Do słów gratulacji dołączył się również burmistrz Tomasz Matuszewski.

– Jestem wzruszony słowami mojego przedmówcy, ponieważ odzwierciedlają to, jakim ważnym elementem całego obszaru społecznego stanowicie dla miasta. Jesteście wzorem tego, jak powinno się, pomimo wielu przeżytych wspólnych lat w dalszym ciągu iść w tym samym kierunku. Gratuluję państwu serdecznie i życzę wytrwałości na kolejne lata – powiedział Matuszewski podczas swojego wystąpienia.

Esw

Medale otrzymały pary:

Danuta i Franiszek Adamscy
Barbara i Józef Andruszko
Krystyna i Ryszard Biłas
Czesława i Kazimierz Bogaczewicz
Halina i Andrzej Dziuban
Bernadeta i Stanisław Graba
Irena i Tadeusz Hanf
Elżbieta i Lesław Jakubowscy
Jadwiga i Witold Janik
Bogumiła i Antoni Junik
Zofia i Eugeniusz Kopczyk
Jadwiga i Józef Kosturscy
Janina i Ryszard Krawczyk
Janina i Wojciech Kus
Bogumiła i Józef Łuczka
Stanisława i Antoni Pelc
Władysława i Jan Rygiel
Anna i Stanisław Stabryła

Grażyna i Henryk Starejki
Maria i Andrzej Stefanowscy
Helena i Jan Tchórz
Danuta i Bolesław Trebenda
Irena i Kazimierz Witek
Janina Gazdowicz-Drwięga i Tadeusz Drwięga
Maria i Jan Kalita
Urszula i Mieczysław Korneccy
Halina i Jerzy Kulczyccy
Maria i Jacek Lipińscy
Teresa i Roman Maciejczyk
Józefa i Edward Marchel
Wanda i Stanisław Orybkiewicz
Teresa i Tadeusz Panek
Maria i Piotr Synowiec
Zofia i Ryszard Szłaga
Danuta i Stanisław Szwan
Lidia i Stanisław Korona

LETNIE WARSZTATY artystyczne wakacje 2023

3-7 lipca	OTWARTE WAKACYJNE WARSZTATY TANECZNE
10-14 lipca	WARSZTATY PLASTYCZNE
17-21 lipca	ZABAWY TANECZNE
24-28 lipca	KRAKOWIACZEK I INNE TAŃCE...
31 lipca - 4 sierpnia	MOJE RĄCZKI TWORZĄ CUDA
7-11 sierpnia	WARSZTATY TEATRALNE
14-18 sierpnia	WARSZTATY BĘBNIARSKIE
21-25 sierpnia	TANIEC TOWARZYSKI

16 sierpnia **BAJKOWE LATO Z PALMAMI** w ramach obchodów 100-lecia powstania Sanocka

Sanocki Dom Kultury
ul. Piłsudskiego 12a, 38-100 Sanok
tel. 13 46 319 42, www.sanoksk.com.pl

BURMISTRZ MIASTA SANOKA ZAPRASZA:

SANOCKIE AKTYWNE LATO 2023 ZĘ SPORTEM

WSTĘP WOLNY
DLA UCZNIÓW SANOCKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH ZA OKAZIEM LEGITYMACJI

BAZEN WENNETRZNY
24 LIPCA - 28 SIERPIEŃ
WSTĘP NA 2H
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK, 08:00 - 11:00

WODNY TOR PRZESZKÓD
24 LIPCA - 30 LIPCA
BAZEN ZEWNĘTRZNY
31 LIPCA - 6 SIERPIEŃ
BAZEN WENNETRZNY
TYM PRZESZKÓD POTĘPIENY W GODZINACH OTWARCIA BAZENU. NA BAZEN ZEWNĘTRZNY ODPUSZCZAJĄC BILETY ZOBOWIĄZANE I ZOBOWIĄZANE

ARENA SANOK

ŚLIZGANKI
19 SIERPIEŃ 17:00 - 18:00
26 SIERPIEŃ 17:00 - 18:00

LODODISCO
1 SIERPIEŃ 17:00 - 18:30
11 SIERPIEŃ 19:30 - 21:00

ZAJĘCIA Z ANIMATORAMI
STACJONOWO
LIPIEC - SIERPIEŃ
PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16:00 - 19:00

DNI OTWARTE
SANOCKICH KLUBÓW SPORTOWYCH
LIPIEC - SIERPIEŃ
ŚRODY W GODZINACH 16:00 - 19:00

SAŁACH WSPÓŁWYKORZYSTUJĄC NA WYKONANIE PROGRAMU PROMOCYJNY I PODZIĘCZNIKIEM PROBLEMY ALKOHOLICZNYCH ORAZ PRZECIWDZIAŁANIU NARKOTYKOM

MOSiR Sanok

MDK SANOK ZAPRASZA NA WAKACYJNY NIECODZIENNIK

-NAJLEPSZE WSPOMNIENIE Z WAKACJI-

ZAPISY OD 12 CZERWCA WYŁĄCZNIE OSOBIŚCIE W SEKRETARIACIE

WIEK I-V KL SP 6-12 LAT

CENA TYGODNIOWEGO TURNUSU WYNOŚI 100 PLN

NA UCZESTNIKÓW CZEKA 7 TURNUSÓW

03-07.07.23
10-14.07.23
17-21.07.23
24-28.07.23
31-04.08.23
07-11.08.23
21-25.08.23

LIKWI 39 OSÓB

MDK Sanok
Powiat Sanocki

III Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny „Chopinowska Wiosna”

Klasyka w interpretacji młodych wykonawców

Z powodu wojny w Ukrainie impreza gościnie zorganizowana została w sanockiej Szkole Muzycznej, gdzie przez trzy dni wystąpiło ponad pięćdziesięciu młodych pianistów. Dobrze wypadli uczniowie naszej placówki, a czwórka z nich znalazła się w gronie laureatów.

Kontakty PSM z podobnymi placówkami w Ukrainie mają już swoją długą tradycję. Sztandarowym przykładem takiej kooperacji jest Międzynarodowy Festiwal i Konkurs „Talents of the World”, organizowany wraz z Dziecięcą Szkołą Muzyczną nr 4 w Odessie. Odbywa się co roku, na przemian w obu miastach, gromadząc uzdolnioną młodzież nie tylko Ukrainy i Polski. Tym razem współpraca przybrała nową formę. Za sprawą dyrekcji Szkoły Muzycznej nr 1 w Łucku, która – zachęcona przykładem – postanowiła zwrócić się do dyrekcji PSM z propozycją przeprowadzenia u nas III Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego „Chopinowska Wiosna”. W obliczu wojny w Ukrainie organizacja tej uznanej już imprezy



Jury i komitet organizacyjny „Chopinowskiej Wiosny”

okazała się niemożliwa na miejscu i w ten oto sposób Sanok stał się gospodarzem tego niezwykłego wydarzenia.

W czasie trzech konkursowych dni swoje prezentacje przedstawiło ponad pięćdziesięciu młodych wykonawców w wieku od 6 do 19 lat. W jury,

pracującym pod przewodnictwem pianistki Oksany Rapity, profesor z Akademii Muzycznej we Lwowie, zasiadali wybitni pedagodzy fortepianu z akademii muzycznych w Budapeszcie, Odessie, Lwowie, Poznaniu i oczywiście Sanoku. Konkurs był dwuetapowy i wy-

łonił laureatów w pięciu kategoriach wiekowych. Wśród nich znaleźli się także uczniowie naszej PSM: Paulina Zubel – II miejsce i wyróżnienie za wykonanie „Impromptus As-dur” Fryderyka Chopina, Symeon Felenczak – III miejsce i wyróżnienie za „Sikorki

w zimowym ogrodzie” Janiny Garści i Olga Drozdowska – III miejsce (cała trójka to uczniowie Oksany Drozdowskiej) oraz Laura Pietryka (podopieczna Janusza Ostrowskiego) – III miejsce i wyróżnienie za „Etiudę op. 33 nr 10” Karola Szymanowskiego.

W konkursie uczestniczyły też dwie wychowanki Roberta Handermadera: Zuzanna Pietruszka i Daria Zelenova, jak również Aleksander Tarka i Bernard Gawroński, reprezentujący Społeczne Ognisko Muzyczne.

Jak przystało na wielkie święto fortepianu, konkurs zakończył się Koncertem Finałowym, podczas którego wręczono nagrody, a głos zabierali zaproszeni goście: Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak oraz przedstawiciele władz lokalnych obu miast; sanocki magistrat reprezentował wiceburmistrz Artur Kondrat. Publiczność usłyszała zdobywcę nagrody Grand Prix, którym okazał się jedenastoletni Danił Pidlisnyj, uczeń Ludmiły Zakopiec z Lwowskiej Szkoły Talentów. Jego najpoważniejszym konkurentem był Jakub Staniszewski, podopieczny Joanny Ławrynówicz-Just ze Szkoły Muzycznej w Radomiu, którego Ukrainiec wyprzedził dopiero na ostatniej prostej.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy.

(mn)

Zaproszenie na spektakl w BWA

Czerwony Kapturek



Burmistrz Miasta Sanoka zaprasza w ramach Sanockiego Aktywnego lata 2023 z kulturą, na spektakl „Czerwony Kapturek” Teatru Nemo, który odbędzie się 7 lipca o godzinie 17.00 w BWA Galerii Sanockiej.

Pewien krawiec chciał uszyć nowe ubrania dla dzieci, niestety zabrakło mu materiału. Został tylko czerwony aksamit. Ten niezwykły materiał przywołuje mu wspomnienie

o pewnej babci, która bardzo kochała swoją wnuczkę. Krawiec postanawia opowiedzieć ich historię i na oczach widzów kreuje świat baśni.

ew

Spektakl inspirowany baśnią Braci Grimm. Reżyseria: Henryk Hryniewicki Scenografia: Dagmara Jemiola-Hryniewicka Muzyka: Marek Papaj.

Spektakl współfinansowany w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz przeciwdziałaniu narkomanii.

Modzieżowy Dom Kultury

Nauka tańca w sobotę!

Młodzieżowy Dom Kultury zaprasza na plac św. Michała 8 lipca, w sobotę o godz. 18.30.

Pełna niespożytej energii Wiesława Skorek zaprasza na wspólne pąsy do znanych i lubianych przebojów. Wy-

starczy zadbać o wygodne obuwie i dobry humor. Dawka pozytywnej energii zagwarantowana!

ew

Zaproszenie

Wystawa „Trzy kobiety”

Organizatorzy serdecznie zapraszają na niezależną wystawę: TRZY KOBIETY, ul. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich 1 w Sanoku (wejście od tyłu budynku Elixir Cocktail Baru).

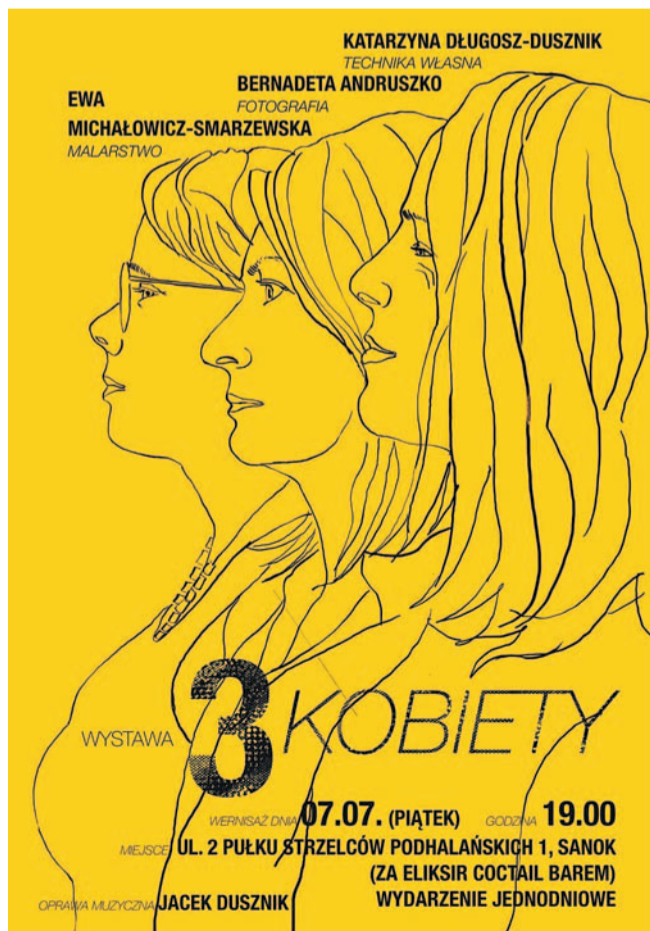
BERNADETA ANDRUSZKO
KATARZYNA DŁUGOSZ-DUSZNIK
EWA MICHAŁOWICZ-SMARZEWSKA

Trzy różne wrażliwości

Trzy różne osobowości

Trzy różne spojrzenia na sztukę

Tłem do wystawy będzie muzyka na żywo w wykonaniu Jacka Dusznika



Sesja popularno-naukowa w MH

Zbrodnia wołyńska



Instytut Pamięci Narodowej w całym kraju przygotowuje szereg działań. Jedno z wielu wydarzeń zaplanowano w Sanoku. 14 lipca 2023 r. w Muzeum Historycznym w Sanoku odbędzie się sesja popularnonaukowa poświęcona zbrodni wołyńskiej. Zaprezentowana zostanie też publikacja „Zbrodnie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej (1939–1945). Studia i materiały”.

Program

Rozpoczęcie obrad: 10.00

10.10 – dr Piotr Chmielowiec – Ukraińcy wobec oddziałów Wojska Polskiego na Pogórzu Przemyskim i w Bieszczadach we wrześniu-październiku 1939 r.

10.30 – dr Tomasz Bereza – Mieszkańcy powiatu sanockiego, ofiary banderowskiego ludobójstwa na Wołyniu

10.50 – Artur Brożyniak – Zbrodnia UPA w Baligródzie (6 sierpnia 1944 r.)

11.10 – dyskusja

11.30 – przerwa

11.50 – Małgorzata Gliwa – Zbrodnia w Muczmem (15 sierpnia 1944 r.) – w poszukiwaniu miejsc pochówku ofiar.

12.10 – Andrzej Romaniak – Hłomcza i Łodzina (wrzesień 1946 r.) – zapis zbrodni w fotografiach Stanisława Potockiego

12.30 – Grzegorz Leszczyński – Napad UPA na Prusiek (19/20 października 1946 r.)

12.50 – dyskusja

13.10 – Prezentacja wydawnictw Instytutu Pamięci Narodowej, dotyczących relacji polsko-ukraińskich w latach II wojny światowej.

Ks. Józef Marecki, Misterium iniquitatis. Osoby duchowne i zakonne obrzadku łacińskiego zamordowane przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1939–1945, Instytut Pamięci Narodowej, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2020

13.45 – zakończenie obrad.

DZIAŁO SIĘ

BWA Galeria Sanocka

Wernisaż „Legowisko”

W zeszłym tygodniu odbył się wernisaż wystawy „Legowisko”. Kuratorami byli dr hab. Rafał Borcz oraz dr Magdalena Kulesza-Fedkowicz. Już sam plakat zapowiadał, że będzie to niecodzienna wystawa. Jak zdradził nam kurator Borcz, na plakacie jest kot Furia.



– Szukaliśmy metafory, która połączyłaby 16 różnych osób. Połączyła ich wspólna praca, wspólni profesorowie. Legowisko jest metaforą bezpiecznego miejsca, w którym studenci czują się dobrze. Drugim powodem wybrania tej nazwy jest motyw snu. Mieliliśmy ostatnio trudne lata i ten sen był formą chowania się. Sen zaczął się pojawiać bardzo często w pracach studentów. Trzecim powodem był sen jako metafora ich twórczości, w którą uciekają od zgiełku codzienności – wytłumaczył genzę pomysłu wystawy profesor Borcz.

A kot? Kot zawsze kojarzy się ze spokojnym i głębokim snem oraz wylegiwaniem się godzinami na kanapie.

Wystawę można podziwiać w budynku do 1 września.

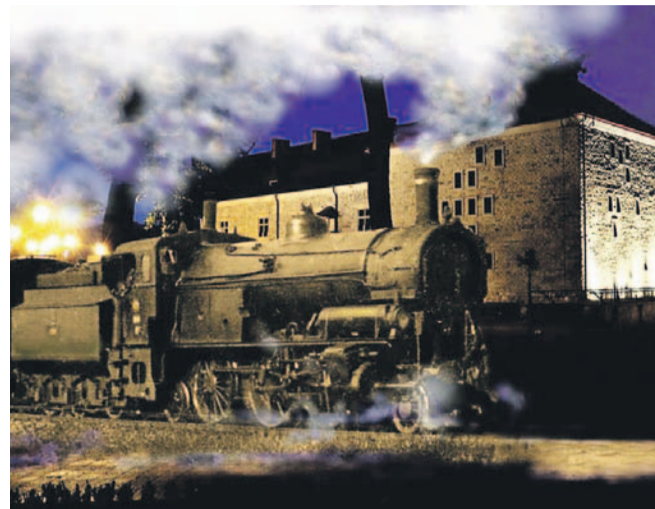
ew

Uczestnicy wystawy: Justyna Barzowska, Aleksandra Bociańska, Rafał Borcz, Emil Bucki, Aleksandra Drab, Olga Dymitrowa, Aleksandra Jas, Klaudia Kielbasa, Magdalena Kulesza-Fedkowicz, Konrad Krzyżanowski, Monika Kwolek, Zbigniew Narożniak, Oliwia Smoleń, Patryk Staruch, Julia Szymczykowska, Aleksandra Waliczek.

Akcja „Pociąg do kultury”

Bezpłatne bilety do muzeów

Muzeum Historyczne oraz Muzeum Budownictwa Ludowego włączają się w akcję „Pociąg do kultury” zorganizowaną przez Marszałka Województwa Podkarpackiego, a realizowaną przez operatora Przewozy Regionalne sp. z o.o.



Dzięki temu przedsięwzięciu pasażerowie pociągów relacji Rzeszów-Medzilaborce-Rzeszów w okresie od 1 lipca 2023 do 31 sierpnia 2023 mają możliwość nieodpłatnego zwiedzenia Muzeum Historycznego oraz Muzeum Budownictwa Ludowego, jak też kilku innych muzeów na Podkarpaciu.

Bilet na pociąg relacji Rzeszów-Medzilaborce-Rzeszów okazany w kasach obu muzeów w terminie trzech dni od daty przejazdu upoważnia do nieodpłatnego zwiedzenia ekspozycji Muzeum Historycznego oraz obiektów Muzeum Budownictwa Ludowego.

Wystarczy zakupić bilet na pociąg na dowolnej trasie Rzeszów – Medzilaborce – Rzeszów, aby skorzystać z możliwości nieodpłatnego

zwiedzania sanockich muzeów. Stacje kolejowe, na których zatrzymuje się pociąg wskazano poniżej.

Oferta skierowana zarówno do mieszkańców Podkarpacia, jak i turystów odwiedzających nasz piękny region.

Informacje o datach, godzinach odjazdu pociągu z poszczególnych stacji dostępne są na stronie <https://bilety.polregio.pl> lub bezpośrednio na stacjach kolejowych.

Bilety do nabycia również w pociągu (biletomat) lub u konduktorów.

Bilety należy zachować do okazania w kasach obu muzeów. Serdecznie zachęcamy do skorzystania z „Pociągu do kultury”!

Bilety na pociąg do nabycia on-line:

<https://bilety.polregio.pl>

ew

Galeria o smaku kawy

Wystawa „Retrospekcja”

W sobotę chętni mogli wziąć udział w wernisażu wystawy „Retrospekcja”

Ekspozycja jest podziękowaniem dla wszystkich artystów, którzy gościli i współpracowali z Galerią od początku jej istnienia. Jak zwykle był to bardzo gwarne i radosne wieczór. Artysty, którzy wzięli udział w wystawie to: Elżbieta Kwiatanowska, Kuba Żeli-

gowski, Robert Robson Onacko, Oksana Kulczycka, Ewa Kociuba, Ada Florek, Sylwester Stabryła, Jan Szczepkowski, Alicja Rożdżyńska, Zofia Śnieżko.

Wystawa potrwa do 25 sierpnia.

ew



ODK „Puchatek”

Wernisaż pleneru malarsko-fotograficznego

19 Międzynarodowy Plener Malarsko-Fotograficzny Miast Partnerskich zakończył się wernisażem w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”. Uczestniczyli w nim artyści ze Słowacji, Ukrainy i Polski.

W plenerze były zaangażowane osoby działające w Klubie Plastyka ODK „Puchatek”, Klubie Fotografików Sanockich „Zoom” oraz Klubie Fotografików ODK „Puchatek”. Podczas plenerów malarze i fotograficy „wędrowali” po naszym mieście i uwieczniali je na sztalugach bądź fotografiach. Wyniki ich pracy można podziwiać w „Puchatku” do 21 lipca. Część artystów była po raz pierwszy w naszym mieście, inni przyjechali kolejny raz. W tym roku zdarzyło się, że jedna z par wybrała plener jako podróż swojego miesiąca miodowego. Artysty

przy okazji zwiedzili nasze muzea oraz Foresterium w Zagórz. Udział w plenerze wzięli: Beata Karp, Robert Werbanow, Peter Sukenik, Pavol Veselowsky, Jakub Kaszuba, Wioletta Blażej, Alicja budzyńska, Małgorzata patronik, Sebastian brożyna, Anna Padamczyk – Budzyń, Agata Wydrzyńska-Skowrońska, Norbert Nazarkiewicz, Anna Pasztor, Natalia Winnicka, Anna Czerwińska barnuś. Nad organizacją i sprawnym przebiegiem pleneru czuwała Wioletta Gurgacz-Piontek.

ew

Zuzanna Borczyk – recital fortepianowy

Wieczór pełen muzyki i magii fortepianu!

Dołączcie do Galerii o smaku kawy 8 lipca o godzinie 17.00 na wyjątkowy recital fortepianowy Zuzanny Borczyk!



Galera o smaku kawy, przytulne miejsce z wyjątkowym klimatem, dostarcza idealnego otoczenia dla tego wyjątkowego wieczoru. W połączeniu z pięknymi fortepianowymi melodiami i aromatem świeżo parzonej kawy, stworzymy niezapomnianą atmosferę, która zadowoli zarówno miłośników muzyki, jak i kawy.

Koncert bezpłatny, datki dla artystki można wrzucić wedle uznania do kapelusza.

ew



19 MIĘDZYNARODOWY PLENER MALARSKO-FOTOGRAFICZNY MIAST PARTNERSKICH SANOK 2023



FOTOGRAFIA: ANNA PADAMCZYK-BUDZYŃ, AGATA SKOWROŃSKA-WYDRZYŃSKA, NORBERT NAZARKIEWICZ

80. ROCZNICA RZEZI WOŁYŃSKIEJ

Niezabliźnione rany

W dniu 11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. Święto ustanowiono uchwałą Sejmu RP z 22 lipca 2016 r. jako wyraz uczczenia ofiar rzezi wołyńskiej i innych mordów na obywatelach Polski dokonywanych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1943-1945 podczas II wojny światowej.

Akty ludobójstwa dokonane przez ukraińskich sprawców na ludności polskiej są głównie kojarzone z rokiem 1943 i obszarem Wołynia. Tymczasem okrucieństwa i mordy, których dopuszczali się sprawcy kojarzeni generalnie z Ukraińską Powstańczą Armią, miały miejsce w szerszym wymiarze zarówno czasowym, jak i terytorialnym. Ofiarami zbrodni byli też mieszkańcy ówczesnego województwa lwowskiego, na obszarze którego leżał Sanok i nieodległe okolice. Zatem na bezpośrednie odniesienia do tej gehenny sprzed 80 lat możemy natrafić w naszym mieście i w pobliżu.

Status quo

Historia ludobójstwa Polaków, popełnionego przez Ukraińców, do dziś wywołuje emocje i pozostaje niezabliźnioną raną, nie tylko dla żyjących jeszcze ocalałych osób, ale też ich krewnych oraz rodaków współodczuwających ból i zszokowanych rozmiarem zbrodni czy wynaturzonymi metodami ich popełniania. Wciąż np. nie przeprowadzono ekshumacji oraz pochówków ciał ofiar i nie ustanowiono należytego upamiętnienia w miejscach mordów.

W tym zakresie nie ma obustronnej zgodności między Polską a Ukrainą, a współczesny spór badaczy, historyków i osób zaangażowanych toczy się na wielu płaszczyznach. Znamienne jest, że omawiane zdarzenia sprzed 80 lat są w wielu językach świata tożsamo nazywane jako rzeź (tudzież masakra) dokonana na Polakach, a tylko w wersji ukraińskiej jest to wyrażenie „tragedia wołyńska” (rozumiana jako akty wzajemnych czystek etnicznych) bądź też wprost „druga wojna polsko-ukraińska” jako kontynuacja tej z lat 1918-1919.

Frapujące wątki

Dość zaskakujący dla niektórych może okazać się fakt, że małżonka przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów-B, Stepana Bandery, z pochodzenia była sanoczką. Urodzona w 1917 r. jako Jarosława Opariwska uczyła się w miejscowym Polskim Gimnazjum Żeńskim im. Emilii Plater (dzisiejsze II LO), gdzie w 1936 r. zdała maturę. Podobnie jak przyszły mąż działała w OUN. Oboje pobrali się w 1940 r. w Krakowie, po czym ona w 1941 r. ponownie trafiła do Sanoka. Zmarła w 1977 r. w kanadyjskim Toronto, a współcześnie bywa określana jako „symbol matki i żony Ukrainki”.

Na wyobraźnię działa też to, że 9 maja 1943 r. w Sanoku odbyły się uroczystości z okazji utworzenia tzw. dywizji SS-Galizien, zgodnie z niemieckim planem formowanej z grona Ukraińców-ochotników. 28 lutego 1944 r. członkowie tej jednostki dokonali pacyfikacji polskiej ludności we wsi Huta Pieniacka, w wyniku czego śmierć poniosło ponad 850 osób.

Pomniki cmentarne

Ślady po ofiarach zbrodni ukraińskiego nacjonalizmu możemy odnaleźć na sanockich cmentarzach. Przy ul. Rymanowskiej leży grobowiec rodziny Junów, gdzie symbolicznie upamiętniono dwóch jej członków. Pierwszy z nich, Franciszek (ur. 1880), był absolwentem sanockiego gimnazjum z 1901 r. Został nauczycielem filologii klasycznej, przez wiele lat pracował w Stanisławowie, gdzie od 1929 r. kierował I Państwowym Gimnazjum im. Mieczysława Romanowskiego. Nieopodal w Czarnym Lesie w połowie sierpnia 1941 r. został zamordowany wraz z innymi przedstawicielami polskiej inteligencji. Egzekucję wykonali Niemcy, ale wcześniejsze aresztowania ułatwili im ukraińscy nauczyciele, którzy sporządzili listy z nazwiskami późniejszych ofiar. Na tym samym grobowcu został wymieniony Karol Jun – „porwany przez UPA w 1944”.

W innym rejonie Cmentarza Centralnego inskrypcja nagrobna informuje, iż spoczęła tam urna z prochami żołnierza Armii Krajowej zamordowanego przez bandy UPA. Był nim Lesław Sobolski ps. „Żbik” (ur. 1909), zabity 16 czerwca 1944 r. w pociągu pod Narolem. Nieco dalej, w starej części przy ul. Matejki upamiętniony został Stefan Schlarp (ur. 1892), oficer rezerwy artylerii Wojska Polskiego i doktor praw, a w latach 30. naczelnik Sądu Grodzkiego w Baligródzie. W uroczystość Przemienienia Pańskiego 6 sierpnia 1944 r. wierni wychodzący z miejscowego kościoła po mszy zostali zaatakowani przez członków sotni UPA „Burlaki”. Pozbawiono wówczas życia 42 osoby, w tym dr. Schlarpa. 40 lat później ustanowiono pomnik z nazwiskami ofiar i wzwaniem „Wieczny pokój pomordowanym / Hańba mordercom”.

Na tej samej sanockiej nekropolii w kwaterze poległych żołnierzy WP z lat 1918-1948 spoczywają uczestnicy walk z UPA. Wśród nich jest Jan Goryl (ur. 1924 w Białce, powiat nowotarski), szeregowy strzelec poległy 16 listopada 1946 r., a miesiąc później odznaczony Orderem Virtuti Militari. Blisko niego został pochowany kapral Stefan Strzelczyk, który pełniąc funkcję kierowcy Karola Świerczewskiego poniósł śmierć 28 marca 1947 r. pod Jabłonkami w zasadzce sotni „Chrina” i „Stacha” na generała. Nieco dalej, bo na Mauzoleum Ofiar II Wojny Światowej został upamiętniony pochodzący z Nowosielec ks. Franciszek Bętkowski (1881-1944), zamordowany przez UPA w Żulinie, gdzie był proboszczem.

Na cmentarzu w podsanockiej Lisznej postawiono pomnik pamięci mieszkańców tej wsi, których w 1940 r. decyzją sowietów deportowano stamtąd na Wołyn, gdzie w maju 1943 r. zostali wymordowani przez UPA. Wśród ofiar byli m.in.

członkowie rodzin Baranów, Filipczaków, Gembalików, Rycyków, Ryniaków i Wojnarowskich. Taki sam los na ziemi wołyńskiej spotkał przedstawicieli rodzin Dziegallów, Gindów i Zielskich, zesłanych z Wujskiego.

Inne upamiętnienia

Wspomnianego K. Świerczewskiego uhonorowano sześć lat po jego śmierci tablicą na rogu kamienicy przy ul. Kazimierza Wielkiego 8, gdzie generał spędził ostatnią noc w życiu. Pamiątkę po minionej epoce usunięto przed 30 laty.

W sąsiedztwie, bo przy ul. Adama Mickiewicza na ścianie budynku TG „Sokół” 16 maja 2015 r. poświęcono tablicę pamięci mieszkańców Lwowa i kresów południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej – ofiar zbrodni niemieckich, sowieckich i nacjonalistów ukraińskich w latach II wojny światowej. Inicjatywa wyszła od Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Klub w Sanoku.

Przy tej samej arterii, poniżej gmachu Sanockiego Domu Kultury w 1960 r. odsłonięto obelisk zwieńczony rzeźbą orla upamiętniający 125 oficerów i żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza, poległych w latach 1945-1947 w walkach z UPA. Główna inskrypcja na kolumnie zaprojektowanej przez Edmunda Królickiego głosi: „W ochronie granic PRL”.

Odniesienia znalazły się także w treści oddanego na placu św. Jana w 2011 r. Pomnika Synom Ziemi Sanockiej Poległym i Pomordowanym za Polskę, którego inicjatorem był ppłk Marian Jarosz, niegdyś uczestnik walk z UPA. U podstawy monumentu wzniesionego według projektu Jana Tutaję umieszczono 37 tabliczek, w tym trzy poświęcone ofiarom ukraińskiego nacjonalizmu. Noszą one hasła: „Wołyn 1942-1945”, „Baligród 1944-1948” i „Jasiel 1946”.

Indywidualny pomnik dedykowany ofiarom ludobójstwa powstał w Parku Kwitnąca Akacja w Trepczy. Dnia 29 listopada 2013 r. w trakcie Zaduszek za Pomordowanymi na Wschodzie poświęcono tam kamień pamiątkowy z tablicą zawierającą motto „Narody, które tracą pamięć, tracą życie...” Całość zwieńczył biało-czerwony napis „WOŁYŃ” oraz krzyż otoczony cierniową koroną.

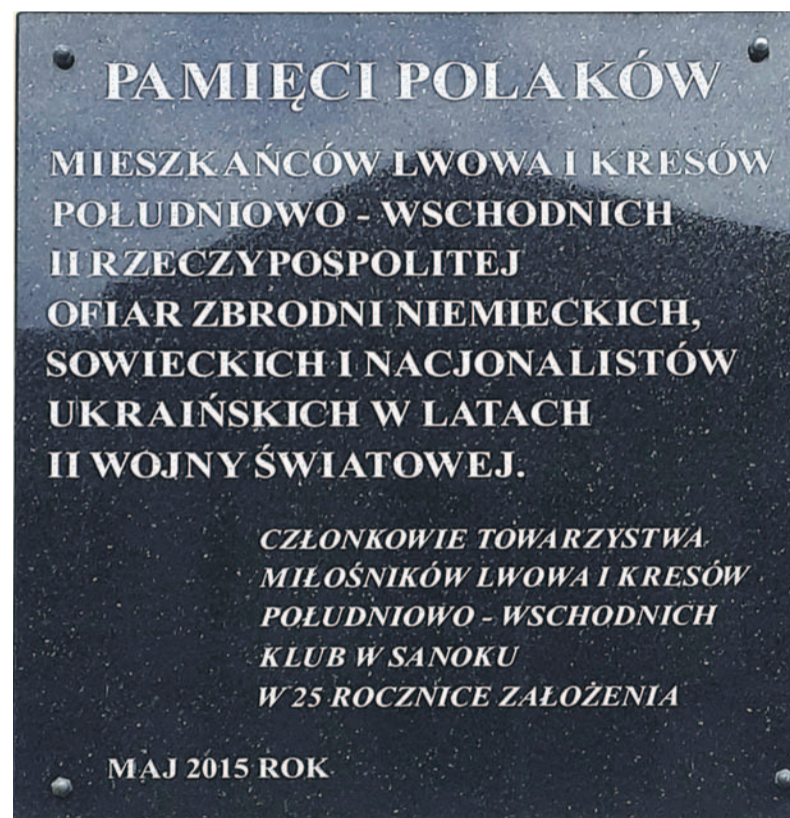
Po latach sprawa zbrodni z 1943 r. powróciła do naszego miasta za sprawą realizacji filmu „Wołyn” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego. Ujęcia do tej produkcji kręcono w 2014 r. na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego, m.in. w tamtejszej cerkwi z Grąziowej, o czym dwa lata później na łamach „TS” pisał Tomasz Majdosz.

Dziś 7 lipca w Cieszanowie Instytut Pamięci Narodowej zaplanował panel dyskusyjny pt. „Jak rozmawiać o Wołyniu w 2023 r.” (relacja w YouTube), a 14 lipca w Muzeum Historycznym w Sanoku odbędzie się sesja popularnonaukowa o zbrodni wołyńskiej (informujemy o tym na s. 8).

Piotr Paszkiewicz
piotr_paszkiewicz@wp.pl



Kamień pamiątkowy w Parku Kwitnąca Akacja w Trepczy



Tablica na gmachu „Sokola”



Tabliczka na Pomniku Synom Ziemi Sanockiej Poległym i Pomordowanym za Polskę



Inskrypcja upamiętniająca Karola i Franciszka Junów

Rozmowa z o. gwardianem Bartoszem Pawłowskim

O Bogu poza murami świątyni

W połowie czerwca odbyły się Dni Kultury Chrześcijańskiej. Oprócz zauważalnych wtedy atrakcji jak można podsumować stronę duchową tego przedsięwzięcia?

Pokój i dobro – witam serdecznie. Ten czas na pierwszym miejscu miał taki plan i ideę, aby to były właśnie dni duchowe, żeby wyjść z murów kościoła. I tym samym być posłusznym temu, co papież Franciszek powtarza już od wielu lat – aby zejść z kanapy i wyjść na ulicę, na miasto, na rynek i tam mówić o Panu Bogu. I taka była koncepcja tego weekendu, by w taki sposób pokazać Boga światu, a w tym przypadku mieszkańcom Sanoka. Wyjść tam, gdzie są ludzie, także ci, którzy np. od jakiegoś czasu do świątyni nie chodzą.

W trakcie Dni Kultury Chrześcijańskiej o. Rafał Antoszek oprowadzał po wystawie „Skarby franciszkańskie”, zorganizowanej w Sali błog. Jakuba Strzemię oraz mówił o zamiarze umieszczenia witrażu w oknie wychodzącym stamtąd na Rynek.

Tak, jest okno w tej sali, gdzie była ekspozycja różnych dzieł historycznych, które mieszczą się w naszym klasztorze. I jest taki plan, aby właśnie to okno pokazało jeszcze większą głębię oraz piękno poprzez wstawienie tam witrażu. Mamy już zgody od odpowiednich instytucji i służb. I zapewne będzie realizacja tej koncepcji.

Ojciec Rafał napomknął też o pomysśle wydania drukiem kazań śp. o. Andrzeja Deptucha, które zachowały się w formie pisemnej. Czy jest taki zamiar?

Też jest taki plan, bo o. Andrzej żył w Sanoku przez kilkadziesiąt lat i wygłosił tu bardzo wiele kazań. Był osobą znaną, bardzo wyrazistą. Jako kapłan przeżywał trudne chwile za czasów głębokiej komuny, kiedy go więziono. Zatem warto takiego człowieka ukazać pośmiertnie, jego postać, patriotyzm, wiarę w Boga, że się nie zachwiał i nie zламаł. Gdy uda nam się to zebrać, wówczas być może pojawi się zbiór jego kazań, konferencji i homilii.

Przy klasztorze działa obecnie wiele duszpasterstw i wspólnot skupiających wiernych w różnym wieku i nawet spoza kręgu parafian. Czy można być zadowolonym z ich działania?

Przed trzema tygodniami za sprawą środowiska sanockich zakonników franciszkańskich urzeczywistniono bogaty w wydarzenia program, łączący integrację mieszkańców Sanoka i okolic. Pośród różnorodnych punktów były koncerty muzyczne, świadectwa, modlitwy, a całość w celu promocji wartości. Główny organizator całej inicjatywy, o. gwardian Bartosz Pawłowski udzielił nam wywiadu, w którym wrócił raz jeszcze do tych chwil i odpowiedział na szereg innych pytań.



Kolaż zdjęć z trwającej pielgrzymki. U dołu po prawej o. Bartosz (w białej szacie) podczas nabożeństwa

Udało nam się trochę uczynić poprzez kursy ewangelizacyjne, które od 7 lat prowadzimy przy parafii. W szczególności jest to kurs Alpha, ale też Nowe Życie, Emaus, wiele kursów dla kobiet, pomagających je docenić i afirmować. Samych kursów było łącznie kilkadziesiąt, a na każdym z nich mamy 70-80 osób. Dzięki temu przyciągamy ludzi

w różnym wieku: w średnim, starszym oraz młodzieży, bo dla nich też mamy bardzo ciekawą ofertę. Mamy także wspólnoty. Największa z nich jest owocem działania kursu Alpha (zaaprobowany przez Episkopat) i w niej jest ponad 120 osób. Są też inne grupy: Kościół Domowy, Odnowa w Duchu Świętym, Młodzież Franciszkańska, Rycerstwo Niepo-

kalanej, Franciszkański Zakon Świeckich, Akcja Katolicka. Odsyłam do naszej strony internetowej, gdzie umieszczone są wszystkie grupy i duszpasterstwa.

W 2019 r. podjęto prace przy zabezpieczeniu skarpy pod klasztorem i świątynią. Czy do dziś te działania okazały się skuteczne?

Tak. Po umocnieniu tej skarpy udało się ustabilizować cały kompleks klasztorno-kościelny. Były też wykonane badania, które potwierdziły tę stabilność. Dzięki temu np. możemy starać się o dalsze remonty, poprawienie elewacji, itd. Warunkiem było bowiem to, że zabudowania nie będą „pracować”, tzn. nie będą się obsuwać, a mury nie będą pękać. Udało się to wykonać i jesteśmy z tego powodu bardzo szczęśliwi.

Ostatnia kapituła prowincjalna odbyła się w lipcu 2020 r. i wówczas wybrano gwardiana na drugą kadencję kierowania klasztorem w Sanoku. Czy to oznacza, że zaczyna się ostatni rok posługi ojca w Sanoku? A może jest szansa na pozostanie dłużej?

Moja druga kadencja zakończy się pod koniec czerwca przyszłego roku. Prawdopodobny scenariusz jest taki, że po ośmiu latach zostaną przeniesiony w inne miejsce, bo jest to zakonna tradycja i formuła. Istnieje możliwość, żebym został na trzecią kadencję, aczkolwiek jest to rzadko stosowane w zakonach, szczególnie w naszym franciszkańskim.

Obecnie przebywa ojciec na międzyparafialnej pielgrzymce po Europie (Włochy, Francja, Hiszpania, Portugalia). Proszę powiedzieć kilka słów o dotychczasowych wrażeniach w nawiedzanych miejscach.

Tak, rzeczywiście, połączyliśmy dwie franciszkańskie parafie: naszą sanocką i tę z dalekiego Lwówka Śląskiego koło Legnicy. Podróżuje nas tutaj łącznie 57 osób. Jest to pielgrzymka po sanktuariach maryjnych, głównie francuskich, hiszpańskich i portugalskich. To udany czas, pogoda nam sprzyja, a dziś mamy za sobą czwarty dzień. Byliśmy już w La Sallete i Lourdes. Jutro wybieremy się do pięknego sanktuarium maryjnego w Montserrat w górach pod Barceloną. Udaje nam się zwiedzać te miejsca, gdzie Matka Boża ma swoją obecność, propagować jej kult i cieszyć się tym, że jest to też forma odpoczynku, ponieważ zaczęły się wakacje.

Rozmawiał Piotr Paszkiewicz

Nowosielce

„Pszczoły karpackie – nasi dobrodzieje”

W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nowosielcach zakończył się projekt „Pszczoły karpackie – nasi dobrodzieje” realizowany wspólnie z ukraińskim Wisznińskim Collegem Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Rolniczego w ramach w Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2014- 2020.

W ramach projektu w szkole w Nowosielcach powstała „Pasięka” Centrum Edukacyjno-Turystyczno-Promocyjne Pszczoły Karpackiej, która składa się z uli, tradycyjnej kłody bartniczej, barci pszczelarskich, budynku pasiecznego wyposażonego w fotowoltaikę zasilającą kamery umieszczone w ulach oraz wagę elektryczną. Pasięka i jej zielone otoczenie wpisują się w pięciokilometrową,

pieszo-rowerową ścieżkę edukacyjną, która również powstała w ramach projektu. Ponadto, w ramach działań projektowych, przeprowadzono m.in. konferencję i warsztaty pszczelarskie, a w szkole partnerskiej w Ukrainie piknik ekologiczny.

Edukacyjno-turystyczna działalność pasieki, wzbogacona o działania popularyzujące pszczelarstwo powoduje, że Zespół Szkół Centrum

Kształcenia Rolniczego w Nowosielcach to aktywne Centrum Edukacyjno-Turystyczno-Promocyjne Pszczoły Karpackiej. Podobne centrum powstało u partnera projektu z Ukrainy – Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Rolniczego. Dlatego efekty projektu na pewno będą wpływać na mieszkańców powiatu sanockiego i rejonu gródeckiego, ukazując szczególną rolę pszczoły karpackiej w przyrodzie i w życiu człowieka. (mn)

Link do reportażu
<https://www.youtube.com/watch?v=ZONTfPJvHjU>



Wrzeczono czasu

Poszukiwane osoby zajmujące się rzemiosłem ludowym

Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego otrzymało dofinansowanie na projekt: „Wrzeczono czasu” – dokumentowanie i popularyzacja unikalnych zjawisk w obszarze rzemiosła ludowego. Zadaniem zakłada zgromadzenie dokumentacji, poprzez przeprowadzenie profesjonalnych etnograficznych badań nad dawnymi i współczesnymi zjawiskami tradycyjnego, ludowego rękodziela na terenie powiatu sanockiego.

– Jest to ważne i pilne zadanie, ponieważ takie badania od dawna nie były prowadzone. Zatrważająco szybko odchodzi w niepamięć wraz seniorami to, co tak ważne dla naszej regionalnej kultury. Na zapis i przechowanie tych tradycji zostało mało czasu. Chcemy za pośrednictwem „Tygodnika Sanockiego” zachęcić czytelników do pomocy w projekcie – mówi etnolog Helena Urbańczyk. – Zależy nam zwłaszcza na odnalezieniu ludzi starszych, których dorobek nie doczekał się jeszcze szerszego odbioru, którzy nie są biegli w promocji własnej twórczości, a także na odnalezieniu nieznanymi biografii nieżyjących już twórców, których sylwetki mogliby przybliżyć żyjący członkowie rodzin.

Działania obejmą dokumentację ich warsztatu, zapis opowieści, utrwalenie unikatowych technik, jakimi się posługują oraz tradycji związanych z tą działalnością.

Projekt będzie też próbą ożywienia tych tradycji poprzez pokazy, wystawy, film, warsztaty a także publikacje w mediach. Zakłada stworzenie swoistej „nici” łączącej przeszłość i teraźniejszość. Ukazaniem, że pamięć o dawnym rzemiosle i rękodzielnictwie może być istotnym elementem tożsamości – lokalnej pamięci zbiorowej, cennym źródłem inspiracji dla mieszkańców i pasjonatów historii lokalnej.

Partnerami w realizacji tego projektu są: Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku i Polskie Towarzystwo Ludoznawcze – Oddział w Rzeszowie.

Kontakt: tel. 608 574 540.

ew

Projekt realizowany przez
Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego
w Woli Sękowej

Wrzeczono CZASU

EtnoPolska

- pokazy
- wystawy
- warsztaty
- badania etnograficzne
- dokumentowanie i popularyzacja rzemiosła ludowego
- ochrona tradycji rzemiosła powiatu sanockiego

maj-październik 2023

Zbieramy informacje na temat technik rękodzielniczych, pasjonatów i mistrzów rzemiosła, praktykowanych tradycji rodzinnych w powiecie sanockim.
kontakt :
Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego
tel. 608 574 540
e-mail: uniwersytetludowy@uniwlud.pl



ZAADOPTUJ ZWIERZAKA
KONTAKT: tel. 695 273 839



Charlie

Jeśli marzysz o przytulasku, z którym wybierzesz się na spacer, to Charlie jest idealny! Uwielbia kontakt z człowiekiem. Czas spędzony na łańcuchu nadrabia radośnie, spacerując i odkrywając nowe tereny. Piesek jest zaszczepiony, odrobaczony, posiada książeczkę zdrowia, jest już po zabiegu kastracji.

Maguś

Mag rozgląda się za kochającym opiekunem. Piesek ma około 8 tygodni i jest ruchliwym, kochającym ludzi, ciekawskim dzieciakiem. Jego mama Figa jest w typie teriera. Będzie raczej średniej wielkości pieskiem. Szukamy mu wspaniałego domu. Nie pozwólmy mu spędzić najlepszych lat w kojcu.



OGŁOSZENIA DROBNE

<p>LOKALE/NIERUCHOMOŚCI</p> <p>Kupię ■ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137</p> <p>RÓŻNE ■ Katalog banknotów całego świata, tel. 603 535 612</p>	<p>AUTO-MOTO</p> <p>Kupię ■ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733</p> <p>USŁUGI ■ Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210 ■ Profesjonalny, niewidomy masażysta z długoletnim stażem, tel. 573 432 956</p>
--	---

GMINA SANOK Powiat Sanocki KOWR BITWA regionów

**WÓJT GMINY SANOK
GMINNY OŚRODEK
KULTURY W SANOKU
SOŁECTWO MRZYGLÓD**

**POWIAT SANOCKI
ODDZIAŁ TERENOWY
KRAJOWEGO OŚRODKA
WSPARCIA ROLNICTWA
W RZESZOWIE**

ZAPRASZAJĄ
9 LIPCA 2023 O GODZ. 14.30
NA

**XII Zjazd Kapel
Ludowych
w Dolinie Sanu**

WYSTĄPIĄ KAPELE:
BUKOWIANIE, KAMRATY,
LISZNIANIE, FLISACKA z ULANOWA
RYMANOWIANIE, KMIECIE
ZESPÓŁ MUZYCZNO - OBRZĘDOWY
"PAKOSZOWIANIE",
"SENIORZY ŚPIEWAJĄ"
KLUBU SENIORA W MRZYGLÓDZIE
ZESPÓŁ WOKALNO-TANECZNY
"TYRAWA WOŁOSKA"

**Bitwę Regionów
Powiatu Sanockiego**

CZYLI KONKURS KULINARNY
DLA KÓŁ GOSPODYN WIEJSKICH
Z UDZIAŁEM KÓŁ Z:

PRUSIEKA, POSADY JAĆMIERSKIEJ,
NAGÓRZAN „NAGÓRZANKI”,
WOLI SĘKOWEJ, NIEBIESZCZAN,
WUJSKIEGO, WOLICY, SANOCZKA,
BUKOWSKA, PAKOSZÓWKI, NOWOTAŃCA,
ZALUŻA, POSADY ZARZYŃSKIEJ,
NADOLAN, MARKOWIEC,
SROGOWA DOLNEGO, ZBOISK,
STOWARZYSZENIA KOBIEC GMINY BESKO
„BESKOWIANKI”

**O GODZ. 18 00 GWIAZDA WIECZORU
"KAPELA GÓRALSKA OGÓRKI"**
Po koncercie zabawa taneczna przy muzyce zespołu "WYMIATACZE".

LICZNE ATRAKCJE DLA DZIECI:
DMUCHAŃCE, BUNGEE, MALOWANIE TWARZY I INNE.
STOISKA RĘKODZIELNIKÓW

RYNEK W MRZYGLÓDZIE

WSTĘP WOLNY

Nadleśnictwo Komańcza Zakład Usługowo-Handlowy SKASKI Sołectwo Nowy Łupków

Zapraszają na:

**XI ZAWODY DRWALI - OPERATORÓW PILAREK
KOMAŃCZA 2023**
w ramach IX Dni Nowego Łupkowa

15. 07. 2023 r.
START godz. 9:00

Program:
- rajd rowerowy Śladami Wielkiej Wojny dla dorosłych i dzieci (zapisy pod nr tel. 503 942 955)
- darmowa degustacja potraw z dziczyzny „Dobre z Lasu”
- pokaz ścińki i okrywania
- konkursy sprawnościowe dla publiczności z nagrodami
- stoisko edukacyjno-promocyjne Nadleśnictwa Komańcza
- konkurs plastyczny dla dzieci
- pokaz łącznictwa
- jazda konna dla dzieci i młodzieży
- dmuchane zjeżdźalnie dla dzieci
- pokaz OSP
- pokaz Komendy Regionalnej Straży Ochrony Kolei w Przemyślu

Wystąpią:
- Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Echo Karpat”
- zespół SENIOR
- zespół ŁEM-MY
- zespół Spiwanka z Mokrego
- gwiazda wieczoru: **JERZY KRUPA DJ MUSICTAO**
- zabawa taneczna przy muzyce na żywo do białego rana

ORGANIZATORZY I SPONSORZY: LASY PASTORNE, DOBRE Z LASU, USŁUGOWO-HANDLOWY ZAKŁAD SKASKI, OSP NOWY ŁUPKÓW, ARBO DZIENNICZKA, STIHL, Makita, SI, TAGART, BIESZCZADER, GOSPODARSTWO ROLNE USŁUGI LEŚNE TRANSPORT ŁACH MAREK, PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-BUDOWLANE "HUTA" Spółka Jawna, "LASTOM" USŁUGI LEŚNE KAMYK TOMASZ, Przedsiębiorstwo Usługowe ROLAND Andrzej Podgórski, ZAKŁAD STOLARSKI PAWEŁ WILKOS, IMPEL SECURITY POLSKA KLAR ŁACH DARIUSZ „Lasmar” Marek Sternik

PATRONAT MEDIALNY: TVP3 RZESZÓW, TRENDY, esanok.pl, Lesko24.pl, Ustrzyki24.pl, Bieszczady24.pl, TYGODNIK HANOCKI

Koło Przewodników PTTK Sanok

Historie, o których szemrzą kamienie w Sanie

Choć niedziela przywitała kajakarzy niepewną pogodą i intensywnymi opadami deszczu ruszyli w drogę z nadzieją, że zza chmur wyjrzy słońce. Tak też się stało. Udało im się pokonać blisko 18-kilometrową malowniczą trasę do Krzemiennej, pośród dzikiej przyrody i wspinających zwierząt.



Kajakarze podczas spływu Mrzyglód – Krzemienna

W tegorocznej edycji cyklu „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK” odbędą się aż trzy wycieczki kajakowe, które zawsze cieszą się sporym zainteresowaniem, nawet pomimo niepogody. W ubiegłą niedzielę odbył się pierwszy spływ kajakowy, który poprowadziła Sabina Pelc-Szuryn.

– Pomimo tego, że pogoda była bardzo niepewna na miejscu zbiórki w niedzielny pora-

nek grupa stawiała się w pełnym komplecie. Jadąc z Sanoka do Mrzyglodu rozdarci i targani myślami, czy nie zrezygnować, patrzyliśmy w niebo i na San – opowiada Sabina.

25-osobowa grupa najpierw udała się do Mrzyglodu. Ubrani w peleryny spacerowali po dawnym miasteczku w strugach deszczu. Drewniana architektura rynku w dawnym królewskim miasteczku zrobiła na nich ogromne wrażenie.

Kolejnym punktem wycieczki było zwiedzanie historycznego kościoła pw. Rozesłania Apostołów. To jedna z najstarszych murowanych świątyń w regionie. Historię tego miejsca przybliżył nam tamtejszy ksiądz. Gotycki murowany kościół wzniesiono przed 1424 rokiem. Tradycja głosi, że świątynię wybudował król Władysław Jagiełło jako podziękowanie za zwycięstwo pod Grunwaldem. Kościół otacza mur z kamienia

z połowy XIX w. W murze znajduje się murowana dzwonnica z 1836 roku. Wtedy też wybudowano murowane ogrodzenie cmentarza kościelnego z bramką do plebanii i czterema kapliczkami. Po wysłuchaniu opowieści księdza okazało się, że zza chmur wyszło słońce.

– Zadowoleni, najedzeni wyśmienitych krówek mrzyglódzkich i w świetnych humorach kajakarze ruszyli doliną Sanu. Rzeka meandrując, prowadziła nas przez Dobrą, Ulucz i Temeszów. Kajakarze spływ zakończyli w Krzemiennej – dodaje.

Pokonali blisko 18-kilometrową trasę, którą umiliły śpiewy ptaków, ryby przygotowały specjalny pokaz wyskoków z wody. Okolice to wielka gratka dla miłośników przyrody, szczególnie ptaków, które na tamtych terenach mają swoje siedliska. Grupa miała okazję podziwiać jaskółki brzegówki, czaple, labędzie czy kaczki.

– Tradycyjnie przed ptasim uskokiem lśniące w słońcu jaskółki brzegówki zrobiły powietrzny spektakl, popisując się swoimi umiejętnościami lotnymi i łowieckimi, broniąc nas tym samym przed komarami i muchami. Zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy do Sanoka, planując kolejne wyprawy kajakowe – podsumowała przewodniczka Sabina.

dcz

PTTK Sanok

Przez wsie, których nie ma, przez lasy, których nie było

W niedzielę odbyła się pierwsza piesza wakacyjna wycieczka z cyklu „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK”, którą tradycyjnie poprowadził Andrzej Organ.

– Tak, to już XVIII sezon naszego serialu „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK” – sporo tego, prawda! Perspektywy pierwszego odcinka nie były zbyt dobre – wszystkie prognozy odstraszały potencjalnych turystów od wyjścia w góry w Bieszczadach i Beskidzie Niskim. Zaplanowana piękna trasa przez Jawornik, Wahalowski Wierch do cerkwi prawosławnej w Komańczy była poważnie zagrożona przez długotrwałe opady. Zresztą, w niedzielę od rana pogoda potwierdzała pesymistyczne prognozy – trudno więc, trzeba było wybrać mniej uciążliwą trasę. Demokratyczne głosowanie w autokarze prowadzonym pewną ręką przez pana Tomka, wskazało właściwy kierunek – Szczawne, Rzepedka, Rzepedź wieś – relacjonuje przewodnik Andrzej Organ.

W Szczawnem deszcz zniknął, wyszło słońce, wszyscy uśmiechnęli się. Podchodzenie pod Rzepedkę pozwala na śledzenie coraz większej części okolicy i podziwianie pięknych

widoków od Chryszczatej (998 m) przez Sulilę (759 m) po Pohary (641 m). Prawie suchą stopą grupa doszła do Wahalowskiego Wierchu (682 m) i tu można było podziwiać naprawdę szeroką panoramę gór i dolin, do wymienionych wcześniej gór doszło Pasma Graniczne z Pasiką, Wysokim Groniem i Matragoną, Łopienik, Łopieninka i Durna... Po prostu morze gór...

– Wędrowcy muszą się posilić w terenie, po wędrowce wszystko lepiej smakuje, a gdy udany postój dobiegł końca weszliśmy na Rzepedkę (707 m) i Ostry Wierszek (708 m). Połoński Wierch (688 m) nad Przybyszowem i Karlikowem jest świetnym miejscem do podziwiania okolic Tokarni, Kamienia i w kierunku północnym Żurawinki. Nadciągająca burza zmusza jednak rozsądnego turystę do wycofywania się z gór – tak więc powoli, ciesząc się widokami, zeszliśmy do doliny potoku Rzepedka, na górny, zachodni kraniec odbudowującej się wsi Rzepedź – kontynuuje.

Przydrożne krzyże i kapliczki pokazują do dzisiaj, jak rozległa była to kiedyś wieś, a liczyła w 1938 roku 126 domów. Zejście do cerkwi pod wezwaniem św. Mikołaja zajęło chwilę, a potem odpocznik, posiłek, zdjęcia.

dcz



Uczestnicy wycieczki pieszej na Rzepedce

– Panowała miła atmosfera na trasie, opowieści uczestników, którzy mieli krewnych i znajomych na zwiędzanym terenie, wzajemne poczęstunki, rozwiązywanie zagadek i na koniec ciasto od Marii. Serdecznie polecam tę uroczą trasę na „Małutkiej Poloninie”, pełną pięknych widoków, rozległych przestrzeni i wspomnień o coraz bardziej odległej historii. Zapraszam na nasze kolejne wycieczki – stęsknieni przewodnicy czekają na wędrowców – zachęca Andrzej Organ.

W NIEDZIELĘ ZA MIASTO Z PRZEWODNIKIEM PTTK

„Pomiędzy doliną Sanu i Solinki” 9 lipca 2023 (wycieczka piesza)

W programie

- przejazd na trasie: Sanok – Zagórz – Lesko – Hoczew – Polańczyk – Terka
- przejście piesze na odcinku: Terka – Monaster 562 m n.p.m. – Terka – Tolsta 749 m n.p.m. – okolice Sakowczyka
- trasa ŚREDNIO TRUDNA, czas przejścia – ok. 5,5 godz., punkty do GOT – 15
- przejazd do wiaty przy szczytce spacerowej „Otaczarnia” i ognisko.



Monika Czarnecka i Adam Burnat:

Wpisowe

- 50 zł (dzieci i członkowie PTTK)
- 55 zł (przyszli członkowie PTTK)

Świadczenia

- transport i ubezpieczenie NNW
- bezpłatna usługa przewodnicka: Monika Czarnecka i Adam Burnat

Każdy z uczestników powinien posiadać:

- odpowiedni do wędrowki oraz warunków pogodowych strój (nakrycie głowy chroniące przed słońcem, peleryna od deszczu) i obuwi turystyczne
- wyżywienie (w tym kiełbaski na ognisko), picie, kijki, ochroniacze oraz dokument tożsamości

Zapraszamy na niedzielną wycieczkę w okolice Terki, podczas której zdobędziemy dwa mało znane i rzadko odwiedzane przez turystów szczyty, leżące pomiędzy dolinami Sanu i Solinki. Obiecujemy częste przerwy dla podziwiania pięknych widoków a na zakończenie wspólne ognisko z ewentualnym krótkim spacerem nad Solinką.

Uwaga!!! Obowiązkowe zapisy w biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2) w Sanoku lub pod numerem telefonu 13 463 21 71 do dnia 7 lipca (piątek) 2023 r.

Zbiórka uczestników na parking pod Kauflandem (ul. Królowej Bony 10) w Sanoku o godz. 8.45. Wyjazd o godz. 9.00. Powrót do Sanoka ok. godz. 18.30.

„Do krainy, gdzie szczęśliwe hucyły biegają” 9 lipca 2023 (wycieczka rowerowa)

W programie:

- przejazd na trasie: Sanok – Niebieszczyzna – Zboiska – Pielnia – Odrzechowa – Zarszyn – Jaćmierz – Strachocina – Sanok
- w trakcie przejazdu planowany postój na ognisko i pieczenie kiełbasek
- trasa TRUDNA, długość trasy – ok. 60 km, w tym 10 km (500 m przewyższenia) po drogach polnych i szutrowych.



Edward Szychowski

Wpisowe: 5 zł

Świadczenia:

- ubezpieczenie NNW
- bezpłatna usługa przewodnicka: Edward Szychowski

Każdy z uczestników powinien posiadać:

- sprawny rower oraz kask ochronny na głowę
- odpowiedni do rajdu oraz warunków pogodowych strój
- wyżywienie (w tym kiełbaski na ognisko) oraz duży zapas picia.

Zapraszam na wycieczkę rowerową, obiecuję, że nie będzie nudno ;)

Uwaga!!! Obowiązkowe zapisy w biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2) w Sanoku lub pod numerem telefonu 13 463 21 71 do dnia 7 lipca (piątek) 2023 r.

Zbiórka uczestników na parking pod Biedronką (ul. Krakowska 2 – obok stacji paliw LOTOS) o godz. 9.45. Wyjazd o godz. 10.00. Powrót do Sanoka ok. godz. 15.00.

Zarząd Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku wraz z Zarządem Koła Przewodników PTTK w Sanoku serdecznie zapraszają na wycieczki.

Organizator zastrzega sobie prawo zmiany trasy wycieczki, jej skrócenia lub odwołania wyjazdu w przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych lub innych przyczyn niezależnych.

PIŁKA NOŻNA

Będą wzmocnienia i walka

Tuż po zakończeniu sezonu ligowego wywiadu udzielił nam Tomasz Mateja, prezes Ekoballu. Odpowiedział na pytania dotyczące dopiero co zakończonych rozgrywek, jak i na te nurtujące sympatyków Stali przed zbliżającym się nowym etapem gry.



Prezes Tomasz Mateja z synem Mateuszem, który już zadebiutował w pierwszej drużynie Ekoballu Stal

Jest pan prezesem klubu niemal 1,5 roku. W poprzednim sezonie był spadek, a po 12 miesiącach drużyna wróciła do IV Ligi Podkarpackiej. Sukces oczekiwany, ale patrząc na rywalizację niemal do końca, nie taki oczy-

wisty. Czy do chwili rozstrzygnięcia meczu rewanżowego w Rymanowie miał pan nieco niepewności?

– Myślę, że jak każdy. Mając na koncie po jednym remisie w pierwszej i drugiej rundzie, wszystko mogłoby rozstrzy-

gnąć się już wcześniej. Jednak Start Rymanów dzielnie nam dotrzymywał kroku i nie było marginesu błędu, bo gdybyśmy mecz u nich np. zremisowali czy przegrali, to różnie mogłoby być. Na szczęście udało nam się wygrać i był to

decydujący moment w walce o awans.

Trener Paweł Załoga zrealizował postawiony mu cel, czyli mistrzostwo „okręgówki”. Czy szkoleniowiec Ekoballu ma podpisany kontrakt na kolejny sezon?

– Tak, trener Załoga zostaje z nami. Myślę, że większość zawodników też zdecydowała się z nami pozostać. Trochę się wzmocnimy i będziemy walczyli dalej.

Pytanie z gatunku „krótka piłka” – w IV Lidze drużyna ma zadanie utrzymać się, okupować bezpieczny rejon tabeli, czy celem będzie walka o III Ligę?

– Podchodzimy do tego ambitnie i jeżeli nadarzy się taka możliwość, to będziemy próbowali bić się o awans.

Pomni ubiegłych lat zamierzacie wzmocnić kadrę w klasie wyższej czy wierzyć w wyświechtane powiedzenie, że zwycięskiego składu nie zmienia się?

– Tu jest decydująca rola trenera, jednak na pewno będą wzmocnienia, tym bardziej, że nie wszyscy zawodnicy z nami zostaną. Natomiast to będzie wiadome przed startem samej ligi. Trzon kadry zostaje i na pewno będą lekkie wzmocnienia.

Jaki jest plan przygotowań do nowego sezonu?

Trener ma zapewne rozpisane terminy sparingów. Wkrótce to ogłosimy.

Rozmawiał
Piotr Paszkiewicz

HOKEJ

Kolejne kontrakty STS-u

Trwa kontraktowa ofensywa STS-u. W ostatnich dniach klub podpisał kolejne cztery umowy. W nowym sezonie Polskiej Hokej Ligi w naszym zespole zagra trzech wychowanków – Filip Świderski, Krzysztof Bukowski i Szymon Fus, a także Estończyk Mark Viitanen.



Filip Świderski powalczy o miejsce w bramce STS-u

Świderski od dwóch lat walczy o miejsce w bramce sanockiej drużyny, w tym czasie rozegrał 13 meczów. Golkiiper związał się z klubem kolejnym, rocznym kontraktem. Być może ten sezon da mu szansę na więcej występów. Po sześciu latach przerwy do Sanoka wraca Bukowski, który do tej pory grał w szwajcarskich klubach. 21-letni wychowanek Niedźwiadków podpisał roczną umowę.

Do klubu po dwóch latach wrócił też Fus. Zakończył swoją przygodę z Oświęcimem, decydując się na ponowną grę w rodzinnym mieście. To kolejny wychowanek Sanoka, którzy zdecydowali się wystąpić w rodzimych barwach. Ponadto drużynę zasilili również hokeiści z Estonii – roczny kontrakt podpisał Viitanen, w poprzednim sezonie grający w Toruniu.

esw

KOLARSTWO

Kobieta na podium

Kilkoro cyklistów pojechało na wyścig MTB Ropczyce 2023. Medalową lokatę wywalczyła tylko Elwira Lorenc, 3. w kategorii K3+.

Trasę liczącą ponad 30 kilometrów naszą zawodniczka pokonała w czasie 2:29.20, który dał jej 8. miejsce wśród kobiet i najniższy stopień podium w grupie wiekowej. Wśród mężczyzn najlepiej wypadł Michał Goszyła (1:37.04) – 8. generalnie i 5. w M3. W tej samej grupie czołową dziesiątkę zamknęli 9. Paweł Adamczyk i 10. Mar-

cin Hałasowski. Natomiast w M4 jako 13. finiszował Piotr Gemalik. Dariusz Lorenc i Roman Radowid nie ukończyli wyścigu.

* * *

Wcześniej Adamczyk startował w trzech zawodach Maratonów MTB DareToBe, które rozegrano w Stryszawie, zajmując 8. miejsce w M3.

(b)

TENIS STOŁOWY

Wicelider zbliża się

30 czerwca rozegrano kolejny turniej Sanockiej Ligi Sokola, jednocześnie ostatni w Szkole Podstawowej nr 3 przed wakacyjną przerwą. Przez następne dwa miesiące pojedynki toczyć się będą w siedzibie „Sokola” – w środy o godz. 19 i w niedziele o 9.

Turniej nr 22 ponownie nie przyniósł idealnego zwycięzcy ze statusem niepokonanego. Miejsce 1. zajął Bolesław Bartkowski, 2. Bogusław Szalankiewicz, a 3. Rafał Goszyła. W bezpośrednim starciu czołowej dwójki wygrał późniejszy triumfator całego turnieju, który jednakże w innym

spotkaniu uległ Krzysztofowi Małkowi.

Na liście rankingowej nadal lideruje Szalankiewicz (160 punktów), mający jednak już tylko dwa „oczka” przewagi nad Bartkowskim (158). Ligowe podium zamyka Daniel Koziół (123).

(pp)

AUTOMOBILIZM

Górskie ściganie w Limanowej

Górskie Samochodowe Mistrzostwa Polski na półmetku – eliminacje nr V i VI rozegrano podczas wyścigu 14. Hill Climb Limanowa – Mountain Pass At Ostra. Z czwórki naszych kierowców Automobilklubu Małopolskiego tradycyjnie już najlepiej wypadli Arkadiusz i Mariusz Borczykowie, którzy po kolejnych zwycięstwach nadal są liderami swoich klas.



Arkadiusz Borczyk odniósł dwa zwycięstwa w Limanowej, umacniając się na pozycji lidera klasy 10c

Pierwszego dnia wygrywał tylko A. Borczyk (Honda CivicVTi), najszybszy w klasie 10c z łącznym czasem 5.49,089. W obu podjazdach wyścigowych zajmował 1. miejsca, uzyskując wyniki 2.45,946 i 3.03,14. Natomiast M. Borczyk (Fiat 126p) był 2. w klasie 12a – rezultat 7.34,513 (dwukrotnie 2. – czasy 3.30,735 i 4.03,778). Ponadto Adrian Król (Fiat Seicento) był 6. w klasie 10d; dwa razy 6., zaś Krzysztof Kurasz (Renault Clio Sport) – 7. w klasie 10b; dwa razy 7.

Nazajutrz startowała już tylko trójka naszych zawodników, bo podczas podjazdu treningowego Kurasz miał awarię skrzyni biegów, co uniemożliwiło mu walkę o punkty. A. Borczyk odniósł kolejne zwycięstwo, tym razem z czasem 5.25,394 (dwa razy 1. – 2.42,518 i 2.42,876). Wygrał też jego ojciec, w czym pomogły sprzętowe kłopoty rywala. Wynik M. Borczyka – 6.47,291 (3.22,762 i 3.24,529). Król tym razem zajął 5. miejsce (6. i 5.).

W klasyfikacjach łącznych Borczykowie nadal prowadzą w swoich klasach, Król zajmuje 5. miejsce, a Kurasz – 6.

(bb)

